

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 18 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji Dzienników St. Sokolowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczną: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 lutego.

Pomimo wszelkich zaprzeczeń oficjalnych i nieoficjalnych organów rządu francuskiego, jest rzeczą widoczną, że na polu radykalnym a na polu socjalistycznym gabinet Waldeck-Rousseau, rozpoczął walkę wyznaniową we Francji. Wprawdzie gabinet głośno zapewnia, że to nie on występuje zaczepnie, lecz że się tylko broni, że nie zamierzał nigdy zajmować się żądaniem radykalno-socjalistycznym co do rozdzielenia Kościoła od państwa, co do zniesienia konkordatu i odwołania ambasadora z Watykanu, a skoro dzisiaj wstąpić musi na drogę wyjątkowych ustaw przeciw Kościołowi i duchowieństwu katolickiemu, to go do tego tylko zmuszono: bądź co bądź jednak walka na wzór głośnego niemieckiego Kulturkampfu rozpoczęła się teraz także we Francji, a rozwój zdarzeń poucza, po czyjej stronie leży wina jej powstania.

Formalnym początkiem wyjścia tego prądu była znana dobrze sprawa OO. Assumpcyonistów. Rozwijali oni tę samą działalność publicystyczną i w ogóle publiczną, w duchu katolickim, jaką rozwijają socjaliści i ich stowarzyszenia w swoim znowu duchu. Ale gabinet, w którym zasiada Millerand, ma inne wyobrażenia o prawach socjalistów, a inne o prawach katolickich publicystów, zwłaszcza gdy oni noszą ubranie zakonne; więc też rozwiązano stowarzyszenie, a OO. Assumpcyoniści musieli szukać oparcia w Holandyi. Koła katolickie Francji nie przyjęły jednak tego

wyroku obojętnie; z rozmaitych stron i w rozmaitej formie poczęły płynąć objawy uznania dla ukaranych zakonników i ich działalności, a w tych objawach brało udział także duchowieństwo francuskie. W szczególności arcybiskup Paryża złożył Assumpcyonistom kondolencję — i otrzymał zaraz od prezesa gabinetu Waldeck-Rousseau publiczną adonację; inni biskupi pospieszyli listownie z wyrazami uznania i współczucia, a natychmiast, skoro tylko pismo *La Croix* wygadało się z tem, zawieszono im wypłacanie przez skarbnicę państwa na mocy konkordatu, a przyjęte przez państwo z tytułu restytucji skonfiskowanych dóbr kościelnych, pobory miesięczne. Jeden jednak z książy Kościoła, ks. Gouthe-Soulard, arcybiskup z Aix, na ogłoszony publicznie list p. Waldeck-Rousseau, zawiadamiający go o zawieszeniu płacy, odpowiedział także listem. List to był ostry, bardzo nawet ostry; ks. Gouthe-Soulard pismo swe wystosował jednak nie do prezesa gabinetu, lecz do O. Bailly, naczelnego redaktora pisma *La Croix*, który też go ogłosił. Arcybiskup z Aix stwierdza, że nie miano najmniejszego nawet pozoru do uzasadnienia zawieszenia płacy, bo przecież każdemu wolno mieć zapatrywanie swe na proces, zwłaszcza przed wydaniem wyroku, krok rządu jest więc widocznie tendencyjny; przytem skazano arcybiskupa zupełnie bez badania, bez przeprowadzenia poprzednio jakiegokolwiek nawet dochodzenia. Dlaczego — zapytuje ks. Gouthe-Soulard — nie zarządził p. Waldeck-Rousseau środków przeciwko swym urzędnikom wszelkich kategorii, którzy na padali na wyrok, wydany przeciw jego przyjacielowi i pupilowi z wyspy Dyabelskiej? Nie ja — mówię dalej — obrażam prawa mego ojczyzny, lecz p. Waldeck-Rousseau, zabierający pensję, która stanowi uznany kilkakrot-

nie przez ciało prawodawcze i konkordat długi, a nawet więcej niż to, bo prostą restytucją. „List prezesa gabinetu do mnie — kończy arcybiskup — jest tak impertynentki, że szczerze jestem przekonany, iż nie byłby on go podpisał, gdyby sobie zadał pracę odczytania tego pisma przed jego wystąpieniem“.

W odpowiedzi na ten list, gabinet Waldeck-Rousseau przez noc wypracował ustawę, która zwrócona jest wprost przeciw duchownym, demonstrującym przeciw socjalno-radykalnemu ministrowi francuskiemu. Według obowiązującego kodeksu karnego we Francji (§. 204) karane być mogą tylko takie objawy oporu duchownych przeciw władzy, które dokonane zostały w urzędowy sposób i mają charakter aktów urzędowych, a nie, jak w tym wypadku, prywatnych enuncyacji. Otóż według przedłożonego Izbie francuskiej projektu nowej ustawy, §. 204 kodeksu ma być zmieniony w ten sposób, że duchownym francuskim ma być zupełnie zamknięta droga odwołania się do opinii publicznej, ewentualnie pod surową karą. — W motywach przedłożenia nie nadmieniono, czy rząd zechce przyznać sobie także prawo usuwania z urzędu niemających sobie duchownych, a w ten sposób poruszy kwestję zmiany konkordatu lub wprost konkordat ten zerwie, przyjaźne jednak gabinetowi dzienniki nadmienają, że rząd p. Waldeck-Rousseau postarał się także o to, aby zmusić Watykan do zajęcia stanowiska w tej sprawie.

Jakim będzie dalszy los tej walki kulturalnej? Na razie p. Waldeck-Rousseau wraz z p. Millerandem mogą liczyć w Izbie posłów na pewne powodzenie, chociaż w komisji szkolnej tej Izby upadł niedawno również do zakresu tego „kulturkampfu“ należący wniosek rządowy, zwrócony przeciw szkołom kato-

lickim, chociaż także nie weszła nawet do pełnej Izby referowana w komisji budżetowej rezolucya, domagająca się zwinięcia stanowiska ambasadora francuskiego w Watykanie. W najlepszym jednak razie, przeprowadzenie projektowanej ustawy może stać się łatwą dla gabinetu — zwycięstwem Pyrrhusowem. Na ławach republikańskich w Izbie francuskiej zasiada wielu posłów, którzy, chociaż nie lubią z tem występować publicznie, mają zapatrywania szczerze katolickie, a liczą także na głosy katolickich wyborców przy wyborach; przywódcą ich, Rouvier, popierany przez partję p. Méline, występował już kilkakrotnie z powodzeniem przeciw radykalnym antykościelnym zapędom obecnego gabinetu francuskiego w komisjach, a Rouvier jest też dzisiaj najgroźniejszym dla Waldeck-Rousseau kandydatem na jego miejsce na okres wystawy paryskiej! Gdyby zaś nawet i to zawiedło, obecny gabinet, wkroczywszy na drogę walki kulturalnej, wdaje się w grę bardzo niebezpieczną. Walka ta mogłaby łatwo wyrwać szerokie warstwy w gruncie rzeczy bardzo katolickiego narodu francuskiego z dotychczasowej apatii, a wówczas skończyłyby się rządy nie tylko p. Waldeck-Rousseau i Milleranda, lecz całego tego kierunku. Także przykre i niefortunne doświadczenia, jakie z kulturkampem poczyniły Niemcy, powinnyby odwieść francuskich ministrów od podobnej próby u siebie; wszak nawet sam Bismarck uznał rozpoczęcie walki wyznaniowej za rażący błąd swój i pomyłkę, która miała tylko ujemne dla niego następstwa.

66)

## NAWRÓCONY

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

PRZEZ

ARTURA GRUSZECKIEGO.

XXI.

(Ciąg dalszy).

Nachylił się ku niej, wziął gwałtownie jej rękę i cisnąc ją do swych ust, mówił zdławionym głosem:

— O bądź dobrą siostrą, kochającą, czułą, tkliwą... Patrz, na kolanach błagam cię o tę trochę uczucia; ono jest mi potrzebne do spokoju, do szczęścia, do życia...

Patrząc na klęczącego, przewinął się na jej ustach uśmiech litości i niesmaku, a po chwili rzekła spokojnie:

— Nie rozumiem, czego więcej możesz wymagać odemnie; powiedział sam, czy gniewałam się na ciebie w ostatnich czasach, czy nie rozmawiałam, nie interesowałam się twoją pracą? Wstań już, wstań; może kto na dejsię i narazimy się na śmieszność.

— O, pozwól mi tak zostać! Pozwól mi twoich rąk, pozwól mi patrzeć w twe oczy! Co mnie chehodzą ludzie?

— Dosyć już! Wstań, proszę cię!

Odjęła mu ręce i odsunęła się z fotelkiem, chcąc wstać.

Patrzył na nią z żalem, lecz po chwili wstał i przemówił z gniewem:

— Karolino, ty nie grasz z ogniem! Ty nie sądzisz, że będę twoją zabawką, że pozwolę sobie lekceważyć! Teraz ja jeszcze proszę, ale może przyjdzie czas, że ja upomnę się o moje prawa w inny sposób. Ty wiesz, że ja pochodzę z rasy wytrwałej, mocnej, upartej; ona, jak co zechce, to zawsze przeprowadzi...

Podniosła oczy na mówiącego spokojnie, zimno, badawczo i odpowiedziała z godnością:

— Lepiej będzie, gdy nie będziemy mówili o rasi. Po co? Na co? Z czasem poznamy się bliżej, zjemy się z sobą, porobimy wzajemne ustępstwa i jakoś pójdzie to życie, aby dalej, aby bliżej końca.

Po chwili milczenia, opanowując siebie, przemówił:

— Może ty lubisz rezygnację, ale ja jej nie chcę...

— To trudno, w naszym pojęciu rezygnacya jest jedyną drogą, prowadzącą do spokoju.

— I ty myślisz, że ja się zgodzę?

— Ty?... Po zastanowieniu głębszem zgodzić się musisz. Zajmiesz się swoją nauką, elektrycznością i jakoś to pójdzie.

— A ty?

— Ja?... Ach! mam tyle do roboty na wsi, że nie wiem, czy mi życia starczy na wszystko.

— I tę jedyną odpowiedź masz na moje prośby? — spytał z gorzkim uśmiechem.

— Innej, na razie przynajmniej, dać ci nie mogę. Mamy czas, zaczekajmy...

— Ty naprawdę jesteś szlachcianką i panią, bo masz zawsze na ustach słowo: „Poczekaj!“ — rzekł złośliwie.

Pedraźniona, powiedziała z ironią do odchodzącego:

— Nie miałam i nie mam zwyczaju mówić dla pozbycia się: „Zaraz!“

XXII.

Chcąc synowi zrobić niespodziankę, pani Strauchfeldowa przyjechała ze stacyi najętymi kołniami. Wpadła z okrzykami radości do jadalnego pokoju, gdzie właśnie siedzieli po śniadaniu oboje młodzi, i witała syna głośnie i licznymi pocałunkami, wołając niemal z jękiem i szlochem:

— Moryś! Mój Moryś!

Następnie pochwyliła w ramiona stojącą panią Karolinę i wbrew jej woli ucałowała w oba policzki, mówiąc:

— I moją synową ja kocham i witam! Wysunęła się z uścisku pani Karolina, stanęła za stołem, oddzielającym ją od matki męża, i rzekła:

— Zastała nas pani przy śniadaniu. Pozwoli pani herbaty czy kawy?

— Jak widzę Morysia, to nie chce mi się jeść; on mi wystarczy.

— Ależ mama zdrożona! Niech mama coś zje z nami — zapraszał syn.

— Kiedy chcesz, Moryś, to ja napiję się kawy.

Usiedli przy stole i pani Strauchfeldowa opowiadała szczegółowo o skutkach kuracyi w zagranicznych kąpielach, z kąd wróciła przed kilku dniami.

— Moje zdrowie, chwala Bogu, jest niezłe, i chciałabym teraz, aby twój ojciec Morysiu, wyjechał zagranicę.

— Czy ojciec chory?

— Niech Bóg broni! On zdrow, tylko czasem tak go boli głowa, że on idzie do łóżka. On ma dużo do myślenia o interesach i dlatego boli go głowa. I teraz, jak wyjeżdżałam do ciebie, mówił mi, abym się dowiedziała, jak stoi interes z lasem?

Zarumieniła się pani Karolina, a mąż, spoglądając na nią, odpowiedział:

— Pisałam wczoraj do ojca. To będzie ciężko.

— Twój ojciec już sobie poradzi — uśmiechnęła się matka. — On zrobi zawsze to, co chce; taka już natura jego.

— Ja wiem, że ojciec ma dobrą głowę.

Pani Karolina, niechęć dłużej słuchać tych pochwał, wstała z krzesła, mówiąc:

— Muszę wydać kucharzowi.

— Pójdę i ja — zawołała matka — bo chcę widzieć spiżarnię mojej synowej.

— Nie ma nic ciekawego; zwykłe zapasy domowe.

— Ja to wiem, ale zobaczę porządki mojej synowej — upierała się matka.

Wyszły obie, i pani Karolina przez grzeczność wprowadziła gościa do spiżarni pod-reznej.

Po wydaniu kucharzowi potrzebnych rzeczy, odezwała się pani Strauchfeldowa:

— O! U was wychodzi bardzo dużo wszystkiego. Kucharz bierze, ile chce... On napewno was okrada.

— Wątpię — odpowiedziała chmurna gospodyni. — Wiem, ile potrzeba do potraw i tyle wydaję.

— Trzeba wydawać pod wagą — doradzała.

— Może...

— Ja wam kupię wagę — ofiarowała się pani Strauchfeldowa.

— Dziękuję... Chodźmy...

— Zaraz... A gdzie są konfitury?

— Tam, na półce.

— Tak mało?... Moryś bardzo lubi konfitury. Czy jada codziennie?

— Nie żąda.

— On taki delikatny, ale trzeba mu dać i poprosić, to on zje. On takie dziecko, że mu trzeba prawie do ust wkładać. Proszę spróbować dzisiaj; on lubi wisnie...

— Nie mam wisień.

— Jakto nie ma? U nas, w Warszawie, już są, a Morysia stać na konfitury, kiedy on lubi.

— Może zje inne.

— No, a gdzie pierniki?

— Nie ma.

— To nie może być! — zawołała zgorzsona. — On zawsze jadał w domu... Aj, że-bym była to wiedziała, byłabym mu przywiozła z domu.

— Szkoła — rzekła przez grzeczność.

— Ja mu dzisiaj upiekę. Czy jest miód?

— Mogę dostać na wsi, ale po co pani ma się trudzić? Obejdzie się bez pierników.

— Jakto po co? Jeśli on lubi pierniki, to powinien mieć na każde zawołanie; on przecież pan.

— Każę upiec kucharzowi.

— On źle robi; ja go nauczę, a przepis przysyła, bo Moryś lubi moje pierniki.

— Dobrze.

— Ja potrzebuję troszki goździków, skórki pomarańczowej i maki.

— Proszę wziąć.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## KORRESPONDENCYE

Berlin, 15 lutego.

(Koło polskie w obec rozporządzenia rządowego o tłumaczach polskich w sądach. — Były prezes regencji poznańskiej p. Jagow w obronie polityki antypolskiej. — Replika księdza Jażdżewskiego. — Zebranie hakatystów berlińskich. — Zgon byłego ministra spraw wewnętrznych Herrfurtha).

Posłowie polscy w obu ciałach prawodawczych, korzystając z obrad nad budżetem, nie pomijają żadnej sposobności, aby zwrócić uwagę władz kierujących na postępowanie niższych organów rządowych i nieprawidłowe zastosowywanie ustaw państwowych w obec ludności polskiej. Między innymi Koło polskie spowodowało obszerną dyskusję w parlamencie niemieckim w sprawie używania języka polskiego przed sądem. Według ustawy, językiem sądowym jest niemiecki, ale osoby, nie znające tego języka, mogą przy pomocy tłumacza składać zeznania w języku ojczystym. Sądy pruskie jednak nie wiele troszczą się o ten przepis, i skazują na mocy tajnego rozporządzenia ministra sprawiedliwości świadków, którzy nie chcą zeznawać w języku niemieckim pod przysięgą nie ze złej woli, lecz z powodu niedostatecznej znajomości języka, na grzywny a nawet kary więzienia.

Wypadki takie zachodzą bardzo często i stąd też ludność polska narażona jest na mnóstwo przykrości.

Posel Czarliński przemawiając w tej sprawie imieniem Koła polskiego przedłożył liczny materiał, dowodzący istnienia nadużyć, i zażądał, aby kanclerz Rzeszy postarał się o ich usunięcie. Minister sprawiedliwości Schoenstedt i sekretarz stanu Niebarding, dowodzili, że sprawa ta nie należy wcale do zakresu działania parlamentu, bo odnosi się wyłącznie do Prus, a rozporządzenie rządu pruskiego jest skierowane tylko przeciw agitatorom polskim, którzy z niechęcią do niemieckości, udają że nie znają języka niemieckiego. Posłowie polscy jednak poparli przez centrum katolickie wykazywali, że rozporządzenie rządu pruskiego sprzeciwia się ustawom, obowiązującym w całym cesarstwie, wyłączną zaś jego tendencją jest germanizacja. Dyskusja pozostała na razie bez rezultatu, ponieważ interpelacje nie przechodzą przez głosowanie. Rząd pruski mógł jednak przekonać się z dyskusji, że większość parlamentu nie stoi na stanowisku jego rozporządzenia.

Jako ilustracja zażaleń p. Czarlińskiego mogą posłużyć następujące dwa wypadki z dni ostatnich. Właścicielka magazynu pani Trubitz powołana na świadka do sądu ziemiańskiego w Gliwicach na Szląsku, oświadczyła, że nie umie po niemiecku. Ponieważ na pierwsze pytania po niemiecku odpowia-

wiadła, a później nie chciała w tym języku składać przysięgi, skazana została na 3 dni aresztu. — W Chojnicach, w Prusach Zachodnich, powołana jako świadek Katarzyna Redczyńska z Czerska wzbierała się z początku mówić po niemiecku, a po napomnieniu sędziego zeznawała w tym języku. Sąd skazał ją za „nieprzystojne zachowanie się“ na 10 marek kary lub dwa dni aresztu.

Jako pionier ruchu antypolskiego wystąpił w parlamencie były prezes regencji poznańskiej p. Jagow, który spiesząc z sukrem ministrowi spraw wewnętrznych p. Rheinbabenowi pochwalił bez zastrzeżenia politykę antypolską rządu, nazywając ją zupełnie słuszną i uzasadnioną. Przesiedlanie polskich urzędników do stron czysto niemieckich jest zdaniem eksprezesa w interesie samych urzędników, gdyż przez to unikają zatargu ze swymi obowiązkami. Niechaj Polacy przestaną być wrogami niemieczyny i państwa, a wnet nastąpi polityka ugodowa. Obecnie jednak ogromna większość Polaków dysze nienawiścią ku Niemcom i rządowi. Poseł Jażdżewski zamyka oczy na fakta, skoro twierdzi, że przesładuje się Polaków wszelkimi środkami. Nie może przecież zaprzeczyć — kończy p. Jagow — że ulepszenie dróg, stosunków ekonomicznych i t. d. zawdzięczają Polacy wyłącznie rządowi pruskiemu. A zatem skargi Polaków są nieuzasadnione.

Do repliki zgłosił się natychmiast ks. prałat Jażdżewski i powiedział mniej więcej: Przemawiając wczoraj (przemówienie to znane jest z obszerniejszego telegraficznego streszczenia *Przyp. Red.*) starałem się zachować jak największy spokój. Panowie sami jednak mieliście sposobność przekonać się, w jak gwałtownym i namiętnym tonie odpowiedział mi minister. Czy to ma dowodzić, że dobrą jest sprawą, której broni? Rząd niewątpliwie przyczynił się do naszego ekonomicznego rozwoju, ale stało się to z naszą pomocą. Dobrobyt wszakże nie stoi u Polaków na pierwszym miejscu, największym ich dobrem jest ich narodowość. Minister powiedział wczoraj, że Polacy są stroną zaczepną; Niemcy to same łagodne baranki! U nas w Poznańskim stosunki te przedstawiają się inaczej. Działalność p. Jagowa jako prezesa regencji potępiali — słusznie czy niesłusznie — jak najszerze koła.

On sam był tyle nieostrożnym, że na publicznym zebraniu (w swoim okręgu wyborczym na Pomorzu) chwalił się, iż polonizmowi i Kościołowi katolickiemu można się dać we znaki. Takie wyrażenia nie mogą chyba wzmocnić zaufania do rządu. Czy słyszeliście panowie kiedy, żeby jakie niemieckie Towarzystwo właściańskie lub urzędnicze było policyjnie nadzorowane? Chyba nie. U nas bywają policyjnie nadzorowane nawet tak niewinne polskie Towarzystwa, jak gimnastyczne. Szystem, wedle którego rząd postępowal dawniej i postępuje obecnie, jest całkiem fałszywy. Nie Polacy, lecz rząd powinien podać rękę do zgody, gdyż z jego strony wyszło zerwanie stosunków. Jeżeli tak

wysoki urzędnik administracyjny, jak p. Jagow, utrzymuje, że polscy urzędnicy muszą być rugowani z rodzimej dzielnicy, jest to najlepszym dowodem, że dla Polaków nie istnieje zasada: „Równe prawa dla wszystkich“.

Przed kilkoma dniami odbyła się w Berlinie druga już w tym roku walna narada hakatystów, tym razem wyłącznie berlińskich. Z mów, wygłoszonych na tem zebraniu, dowiedzieli się Berlińczycy różnych ciekawych rzeczy, o tajnych knowaniach i spiskach przeciw państwu, wysłuchali wiele patryotycznych frazesów na temat „obrony kresów wschodnich przed zalewem polonizmu“, ogółem wiele słów, ale sensu mało. Na zebraniu był także obecny twórca związku hakatystycznego p. Tiedemann z Jaziorok, który, niejako z obowiązku, wygłosił sążnistą mowę. Treścią jej było to, że Polaków trzeba bić, bo w razie przeciwnym oni bić będą Niemców, i że społeczeństwo polskie nie tylko nie zbiera składek na pomnik Bismarcka w Poznaniu, ale nawet wzniesienie tego pomnika nazywa „zbezczeszczeniem ziemi polskiej“.

W Berlinie zmarł onegdaj w 70 roku życia były pruski minister spraw wewnętrznych Herrfurth. Zmarły dzierzył tekę w pierwszych czterech latach panowania cesarza Wilhelma. On to był twórcą nowej ordynacji gminnej i powiatowej dla wschodnich prowincji, która jednakże nie obejmowała Księstwa Poznańskiego, gdzie z małymi zmianami pozostawiono dawny ustroj administracyjny. W obec Polaków nieokazywał tej nieżyczliwości, jaka cechowała działalność jego następców.

## Z Poznańskiego.

(Stan zdrowia ks. Arcybiskupa Stablewskiego. — Sprawa aresztowania Witolda Leitgebra. — Synod ewangelicki przeciw szkołom symultannym w Poznańskim i Prusach Zachodnich. — Zasadzenie redaktora polskiego).

Z Berlina donoszą do dzienników poznańskich, że w stanie zdrowia ks. arcybiskupa Stablewskiego, który przed tygodniem wyjechał na kurację do stolicy niemieckiej i tam pozostaje pod opieką lekarską profesora Renversa, nastąpiło tak pocieszające polepszenie, iż wszelka jest nadzieja, że dostojny pacjent odzyska dawne siły i będzie mógł wkrótce poświęcić się swoim obowiązkom.

Sprawa aresztowania Witolda Leitgebra osłonięta ciągle tajemnicą. Berlińska *Taegl. Rundschau* tak pisze z powodu tego aresztowania: „O ile dziś sądzić można, zrobiono tym razem dobry potów. Leitgeber zaliczał się do najradykałniejszych Polaków, a *Gazeta Ostrowska* odznaczała się nieraz nienawiścią do Niemców. Leitgeber od 10 lat żył z agitacją polską. Przed 10 laty wydawał polskie pismo dla dzieci, w którym wielokrotnie dzieci nakłaniał do nienawidzenia

Niemców. Broszura: „Jeszcze Polska nie zginęła“ dała powód do aresztowania“.

*Dziennik Poznański* podając powyższą notatkę zwraca uwagę, że p. Witold Leitgeber nigdy nie wydawał pisma dla dzieci. Wydawał je swego czasu ojciec jego s. p. Mieczysław Leitgeber p. t. „Pomoc“. Broszura p. t. „Jeszcze Polska nie zginęła“, wcale nie istnieje.

Przeciw szkole symultannej wystąpił niedawno ewangelicki synod prowincjonalny na W. Księstwo Poznańskie, przyjąwszy rezolucję, w której postanowiono takie tezy: 1. Szkoła symultanna zawiera największe niebezpieczeństwo dla niemieczyny. 2. W szkołach symultannych zupełnie się ruguje religia. 3. Przez szkoły symultanne zmniejsza się nie niemieczyna, ale polonizm.

Zabawnem jest, że gdy w Poznańskim i Prusach zachodnich zaprowadzono szkoły symultanne jako doskonały środek germanizacyjny, synod ewangelicki uważa je za narzędzie — polonizacji.

Poznańska izba karna skazała redaktora *Gonia Wielkopolskiego* p. Szyperskiego z powodu obrazu właściciela dóbr Chlewa p. Bienecka, i inspektora tych dóbr Preissa, na cztery miesiące więzienia oraz 2000 marek grzywny na rzecz Bienecka. *Goniec Wielkopolski* zarzucił obu oskarżycielom, iż tak pobili pewnego robotnika galicyjskiego, że tenże umarł z ran odniesionych.

## Z teatru wojny.

Kimberley jest już oswobodzone: — Angliki zajęli ważny punkt Jacobsdal na terytorium rzezypospolitej Oranje. — Są to dwie wiadomości, które nie tylko wynagradzają chwilowo Anglikom długi szereg zawodów i klęsk dotychczasowych, aż do ostatniej klęski pod Rensburg, — lecz w istocie zmieniają sytuację na teatrze wojny.

Ażby zrozumieć znaczenie tych wiadomości i osnowę depesz o wojnie, które znowu poczęły teraz nadechodzić obficie, trzeba sobie odtworzyć w głównych zarysach konfigurację zachodniego i południowego terenu wojny, na którym wypadki te się rozgrywają. Otóż od południa stanowi granicę między kolonią angielską Przylądka Dobrej Nadziei a rzezypospolitą Oranje, rzeka Oranje, która płynie od wschodu ku zachodowi. Do rzeki tej wpada od północy, już za terytorium angielskim, po zachodniej stronie rzezypospolitej Oranje, rzeka Vaal, która w swym górnym biegu dzieli rzezypospolitą Oranje od Transvaalu. Między rzekami Oranje i Vaal, w rzezypospolitej Oranje płynie od południowego wschodu ku zachodowi i wpada następnie do Vaal, rzeka Riet, która wreszcie, na samej zachodniej granicy Oranje, przyjmuje do siebie od strony północno-wschodniej rzekę Modder. Tak przedstawia się układ sieci tych rzek,

28)

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(*La femme nouvelle par Paul et Victor Margueritte*).

XI.

(Ciąg dalszy).

Simonin wychodził z gabinetu pana Dugast, chowając bilet bankowy, złożony we czworo do ładnego pularsika i zapinając szczerze surdut na piersiach.

— Jednym słowem — kończył swoje informacje — jest rzeczą dowiedzioną, że zięć pana udaje się co poniedziałku, środy i soboty do panny Nini Bluet, od drugiej do czwartej po obiedzie.

Marceli Dugast chodził tam i napowrót po swoim obszernym gabinecie elegancko urządzonym, potem zatarł ręce energicznym ruchem i usiadł przy biurze, patrząc z pod oka na kuzyna Simonin, który dodał:

— Oto moja misja skończona! Udzielając panu tych wiadomości, które zawdzięczam przypadkowi — dodał szybko, widząc, że stryj Dugast brwi marszczy — byłem bardzo szczęśliwy, że mogę oddać panu przyjacielską usługę. Trzeba będzie panu teraz mieć człowieka pewnego, zaufanego, któryby nie opuścił Du Martego ani na minutę. Jeżeli to panu przyjemność zrobi, mogę się postarać o takiego człowieka. Do tygodnia będzie pan miał dowody czarno na białym.

— Przyjmuje — odrzekł pan Dugast, ukrywając radość. — Jutro o ósmej rano czekam.

Był uszczęśliwiony! Biedna Germana otrzyma kadośuczynienie, będzie miała odwet! Czy kto widział coś podobnego! taki hultaj! zachciało mu się udawać sędziego!... Simo-

nin zęgnął się u drzwi gabinetu. Wziął palto z rąk służącego, bawiac się jego uroczystą, ale pogardliwą miną. „Nie masz w kieszeni tysiąca franków, mój kochanku!...“ pomyslał sobie. I wesół, ze spokojnem sumieniem, zbiegł szybko ze schodów, znajdując, że życie jest piękne, a wszystkie kobiety ładne.

Pan Dugast pospieszył podzielić się dobrą wiadomością z ciotką Portier, siedzącą w salonie. Stara dama wypuściła z rąk sentymentalny romans, którym karmiła swoje stare iluzje i podniosła oczy do nieba.

— Jest Opatrzność!... — szepnęła z westchnieniem.

Iwona, stojąca przy oknie, jakby czekając na pojawienie się któregoś ze swoich flirtujących, obróciła się i skacząc z radości:

— Och, papo! jakże to będzie śmieszne! — zawołała.

Marceli Dugast potrząsał głową. Zapewne, że była to sprawiedliwość!... Trzy tygodnie temu, gdy się dowiedział o katastrofie, gwałtowny gniew go opanował na Germanę i Andrzeja. Błąd ten, który sądził surowo — moralność przedewszystkiem! — niweczył jego wszystkie plany. Jak można było tak się niezręcznie urządzić? — i w jaki sposób pozostać teraz Andrzeja w fabryce, a z drugiej strony, czy podobna obejść się bez niego? Później, cała jego złość zwróciła się na Du Martego, na tego głupca, samoluba, który nie umiał przypilnować żony, uczynić jej szczęśliwą... Groził więzieniem! — zapewne!... — teraz oni się z niego wyśmiejają!

Germana weszła właśnie, trochę jeszcze blada, ale jakby odrodzona, od chwili, gdy trzy dni temu Simonin przyniósł ową nadzwyczajną wiadomość. Ojciec się zbliżył i ucałował z powagą jej czoło, a Iwona chwyciła ją za ręce i pociągnęła wyrwijającą się w szalony taniec. Co to miało znaczyć? Z urywanych słów ciotki i siostry dowiedziała się, że za tydzień może być wolną od wszelkich obaw. Wtedy, podniecona instynktowną zazdrością, zawołała z przekonaniem:

— Co za kanalia!

W tydzień potem Helena oczekiwała wizyty Vernières, którego matka jej zaprosiła bilecikiem, żeby jej w oznaczonej godzinie odwiedził. Pani Dugast jednak nie mogła być obecną przy rozmowie córki z tym panem, cierpiała bowiem na straszną neuralgię; Edyta ją zastępowała, a pani Dugast, jęcząc pod okładami z wody kolońskiej, myślała o nieszczęściach, które tak niesłusznie na nią spadały: zerwanie tego małżeństwa, ułożonego przez nią, po katastrofie Du Martych, związku, z którego była tak dumna... Stanowczo los ją przesładował!

W salonie, Helena blada, ale stanowcza, siedziała na małym taburecie u stóp Edyty. Mileżały obie, rzucając od czasu do czasu tylko jakieś słowo. Dzięki Minie otrzymały wiadomości z prowincji Dordogne, która nie stety potwierdziły wszystkie przypuszczenia. Edyta myślała sobie z goryczą, czemu poszukiwanie ojcostwa zabrouione jest we Francji, czemu trudniej znaleźć ojca porzuconego dziecka, niż prostego złodzieja lub oszusta? Co prawda, podobny nędnik nie był o wiele lepszy od tej kategorii ludzi.

Dzwonek odezwał się w przedpokoju, znajdując oddźwięk w ich sercach. Helena powstała. Panna służąca weszła, anonsując:

— Pan de Vernières.

Zbliżał się pełen uprzejmości i galanterii, chciał ucałować rękę pani Hopkins, ale mu ją wysunęła; obrócił się więc do Heleny, która mu krzesło wskazała. Zrozumiał nagle, że zbliża się stanowcza chwila w jego życiu; przeczuwał burzę. Piękny jego uśmiech zamarł na ustach; miał zawsze swój uprzejmy wyraz, ale niepokój zaostrzał mu rysy.

— Przypomina pan sobie może — rzekła Helena — list anonimowy, który panu kiedyś pokazałam!

— Pamiętam go, tak samo jak pani — odrzekł tym głosem pełnym siły, który słowem wagi dodawał.

Helena wzięła ze stołu drugi list, pi-

sany do niej przez la Cagnarde i podając mu go:

— Co pan o tem powie? — spytała.

Vernières ujął papier z obrzydzeniem i zaledwie rzucił okiem na list.

— To nazwisko nie panu nie mówi?

Rzucił na nią przenikliwym wzrokiem. Co ona wiedziała? Oblicze Heleny było nieprzeniknione, nigdy jej nie widział tak uroczą. Co ma odpowiedzieć? czy ma być szczery — czy mu przebaczy? Czuli się zmieszany swym pierwszym kłamstwem. Lepiej było zaprzeczać, bo jakż dowód mógłby mu zaszkodzić, jeżeli stawi odważnie czoło? Udał, że szuka w pamięci i najnaturalniejszym tonem w świecie:

— Nic! — rzekł z doskonale udanem zadziwieniem.

Helena patrzyła na niego z wyniosłą ironią.

— Niech pan sobie przypomni!

— Nie przypominam sobie nic...

— A więc masz pan pamięć tak samo lekkomyślną jak serce?

Podniosła się pod tą obelgą. A więc ona wiedziała! Czuli, że nienawidziła go z taką samą siłą, jak on ją kochał, bo kochał ją na swój sposób! Przywiązanie jego skupiało się tem silniej w tej chwili, w której ona mu się wymykała. Czy próbować ją przekonać? Za późno! Uśmiechnął się z goryczą i smutkiem. A potem, wyniosło:

— Widzę, że mnie spotwarzono — rzekł.

Ale ponieważ nie ma miłości bez zaufania — żegnaj pani!

Taka bezcelność byłaby przekonała Helenę, gdyby nie była widziela, na własne oczy, żywe kłamstwo, dziecko, tak podobne do niego. Klaniał się bardzo nisko i szedł ku drzwiom.

— Jedno słowo! — zawołała.

Zatrzymał się, z wyrazem człowieka uczciwego, nieuznanego, zrzęganego na zniesienie niesłusznych wymówek. A ona, cała wzburzona, mówiła:

— To, że pan skłamałeś, gdym pana

o których bez przerwy mówią teraz depesze. W dorzeczu rzeki Modder, na południu od niej, opodal jej dopływu rzeczki Kaal, leży stolica Oranii, miasto Bloemfontein. Prócz doliny rzeki Modder, można do Bloemfontein dotrzeć także doliną rzeczki Riet i jej północnego dopływu rzeczki Kaffir. Wzdłuż zachodniej granicy Transvaalu i Oranii, biegnie na Mafeking, Kimberley, następnie — już w Kaplandzie na miasto De Aar, kolej żelazna. Kimberley znajduje się na północnym brzegu rzeki Modder; Jacobsdal zaś na południowym brzegu tej rzeki, prawie u wierzchołka trójkąta, jaki tworzą linie rzeki Modder, z linią Riet, do której Modder tuz za Jacobsdałem wpada. — Na południu od rzeki Oranje na terytorium Kaplandu, ciągną się pasma gór, a panujące nad przesmykami w tych górach ufortyfikowane miasta i obozy angielskie Colesberg, Stormberg, Alival, North, Barkly East, — są przeważnie w ręku Boerów; świeżo odparli oni Anglików z pod Colesberg i Rensburga na południe aż do Arundel.

Z ostatnich wiadomości wynika, że lord Roberts wraz z lordem Kitchenerem, aby zasachować Boerów, postanowili wykonać atak na Bloemfontein od strony zachodniej, t. j. od strony Kimberley. W tym celu spędzili Boerów z nad wybrzeży rzek Riet i Modder, uwolnili w odsieczy Kimberleya a teraz gotują się do dalszego pochodu na Bloemfontein. Jakkolwiek otwiera się im droga lepsza niż z innych stron, bo bardziej równa, — to jednak tych 300 kilometrów najeżone będą niewątpliwie niemałymi trudnościami i zaciętym oporem Boerów. To też zadanie to nie łatwe, zwłaszcza, że dotychczasowe doniesienia nie potwierdzają przypuszczeń, jakoby Anglikom powiodło się odejść drogą wodzowi Boerów. Cronjemu, który oblał Kimberley, i pobić go lub nbezwładnić.

Kapitan austriackiego sztabu generalnego, Polak, p. Wójcik, wydał w Wiedniu pierwszą część dzieła pod tytułem: „*Ueber den Krieg in Süd-Afrika*“. Ta pierwsza część zawiera przedwstępna historię i bezpośrednie przyczyny wojny, przegląd geograficzny placu boju, siły zbrojne Anglii, siły zbrojne Transvaalu i rzeczywistej Oranji, wreszcie wnioski. W przedmowie p. Wójcik, zastrzega się, że nie może wdawać się w krytykę, ponieważ za mało istnieje faktycznego kuteinu materiału; autor daje ogólny obraz dotychczasowych działań wojennych na podstawie autentycznych relacji urzędowych.

Co do dalszego losu wojny, p. Wójcik stwierdza, że trudności transportowe i żywnościowe będą dla Anglików zaważały niemal do niepokonania, jeżeli będą chcieli całą armią wpaść z Kaplandu na terytorium Oranje. Anglii mogliby tę przeszkodę pokonać tylko w ten sposób, iż musieliby w miarę dalszego posuwania się zakładać obozy obwarowane, gdzie zakładaliby magazyny żywności i amunicji. Takie obozy wymagają przedewszyst-

kiem bardzo dużo czasu, a następnie i silnych załóg, co uszczupla liczbę żołnierzy na froncie. Skutkiem tego Anglii prawdopodobnie będą się starali wdrzeć do Oranje od strony Natalu, gdzie znowu stają im na przeszkodzie góry Drakeny. Ostatecznie, zdaniem kapitana Wójcika, operacje angielskie nawet w razie stosunkowo pomyślnym będą wymagały mnóstwa pieniędzy, stosunkowo wiele czasu i walki o każdy punkt ważniejszy, przyczem Anglii ciągle muszą dawać baczenie na swoje tyły.

## KRONIKA

Lwów, 17 lutego.

— **P. Wiceprezydent** c. k. Rady szkolnej krajowej dr. Michał Bobrzyński wyjechał na kilka dni do Wiednia.

— **Wybory uzupełniające.** Prezydium Namiestnictwa rozpięło pod dniem 12 b. m.: wybór uzupełniający dwóch członków Rady powiatowej w Stryniu, z miasta Stryna, na dzień 26 marca b. r. Wyboru tego ma dokonać Rada m. Strynia w myśl §. 5 ord. wyb. pow. Dalej wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Krośnie, z grupy gmin wiejskich, na dzień 31 marca b. r. W końcu wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Kamionce strumiłowej, z grupy gmin wiejskich, na dzień 26 marca b. r. W dwu ostatnich wypadkach odbędzie się wybór w dotychczasowych miastach powiatowych o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczą wyborcom właściwe c. k. starostwa.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya przemyska. Zmarł w Babicach ks. Józef Karpiński, proboszcz tamtejszy i dziekan przemyski zamiejscowy, w 77 roku życia a 51 kapłaństwa.

Dyecezya tarnowska. Zrezygnował z profesury stud. bibl. w seminarium duchownym ks. kan. dr. Jan Bernacki. — Zamianowani: profesorem tegoż przedmiotu ks. dr. Tomasz Włoch, dotychczasowy profesor dogmatyki; ks. dr. Andrzej Macko, wikaryusz katedralny, profesorem suplementem dogmatyki; ks. Józef Kaliciński, wikaryusz katedralny, katechetą przy szkole wydziałowej w Tarnowie. — Odznaczony *expositorio can.* ks. Józef Jarzębiński, proboszcz w Gumniskach (Fox). — Przeniesieni: ks. Wojciech Jachna z Uścia solnego do Podegrodzia, ks. Józef Prokopak z Kolbuszowej do Wojnicza, ks. Andrzej Polek z Wojnicza na katecheturę do Kolbuszowej.

Rekolekcje ludowe odbyły się w Krzyżanowicach pod kierownictwem OO. Redemptorystów w czasie od 27 stycznia do 4 lutego. Do św. Sakramentów przystąpiło 1900 osób, z których 200 zapisało się do różańca i cała niemal parafia do towarzystwa wstrzemięźliwości.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się w poniedziałek, dnia 19 lutego b. r., punktualnie o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: Kierownictwo nowego teatru (ciąg dalszy dyskusji).

— **Zgromadzenie przedwyborcze.** Wczoraj wieczorem odbył się w sali szkoły im. Mickiewicza zebrań wyborców, celem naradzenia się nad postawieniem kandydatury do Sejmu z miasta Lwowa. Przewodził temu zgromadzeniu II wiceprezydent miasta p. Ciucheński.

P. Getritz w dłuższym przemówieniu polecił kandydaturę P. Ministra dla Galicji dr. Pięta. Następnymi mowcy: dr. Byk, dr. Kadyi, Ichnatowicz, dr. Mańkowski przemawiali również za kandydaturą P. Ministra.

W końcu na wniosek p. Ichnatowicza uchwalono zebrań ukonstytuować się w komitet dla popierania i przeprowadzenia wyboru dr. Leonarda Pięta na posła do Sejmu z miasta Lwowa.

— **Linia telefoniczna Lwów-Wiedeń** była od czwartku godz. 6 rano do dzisiaj godz. trzy kwadrans na 2 po południu nieustannie przerwana. Przerwa trwała zatem prawie 58 godzin.

— **Komisja reambulacyjna** dla projektowanej kolei lokalnej Nowy Targ-Suchabara odbędzie się w dniach od 3 do 10 marca pod przewodnictwem c. k. starosty dr. Stanisława Ustyńskiego.

— **Karnawał** coraz bardziej się ożywia im więcej zbliża się do końca; co dzień prawie tańce w domach prywatnych. Przedwczoraj odbyła się nawet w jednym z domów lwowskich oryginalna wielce zabawa, bo kulig we frakach! prawdziwie niezwykły pomysł *fin de siècle*. W poniedziałek tańczono ochocho do białego dnia u pp. Antonistów Bogdanowiczów. Dziś bal publiczny na weteranów, a jutro wielki bal we wspólnych apartamentach gmachu sejmowego. Przyszły tydzień niemniej będzie ożywiony; we wtorek bowiem odbędzie się zapowiadający się świetnie bal lekarzy, a we środę bal w pałacu Namiestnikowskim u JE. hr. Pinińskiego.

— **Corso kostiumowe** połączone z reductą odbędzie się jutro, w niedzielę, dnia 18 b. m., na stawach Panieńskich.

— **Ofiara.** P. Gabriel Stark, właściciel tutejszego magazynu przy placu Maryackim, ofia-

rował dla lwowskiej stacji ratunkowej 15 procento ze sprzedaży towarów na dniu 19, 20 i 21 b. m.

— **Kongregacja maryjańska** przypomina swoim członkom, że w niedzielę, 18 b. m., odbędzie się o godzinie 8 rano nabożeństwo kongregacyjne w kaplicy OO. Jezuitów, a po południu o godzinie 3 zebrań w lokalu Czytelni katolickiej.

— **Kradzież.** W kościele OO. Bernardynów skradziono wczoraj z ołtarza nakrycie z zapału, obszyte białą koronką.

— **Złośliwy koń.** Koń gospodarza W. Recha z Schöntal ukąsił wczoraj w pierś sługę Ksefikę Gnat na podwórzu realności nr. 35 ulica Kazimierzowska.

— **Śmierć naturalna czy morderstwo.** Wczoraj wieczorem rozszła się po Lwowie pogłoska, że s. p. Jan Majer, b. adjunkt kolei państwowej, zmarł w nocy na 16 b. m., został otruty strychniną. Dochodzenia wykazały, że zmarły od dłuższego czasu chory na umysł, został oddany z Zakładu w Kulparkowie przed kilku dniami rodzinie, jako nieuleczalny, ze skomplikowaną inną poważną chorobą, w której zaś sięgała rodzina niezwłocznie porady lekarskiej. Krytycznej nocy czuwał przy chorym także rygorozant weterynaryi K. od pewnego czasu pozostający z rodziną s. p. Majera na poufałej stopie, którego obwiniają o zadanie zmarłemu strychniny. P. K., przy którym rzeczywiście znaleziono nadpoczętą faszczkę ze strychniną, a który ubytku strychniny we faszczce należycie wyttłomaczyć nie umiał, uwięziono i oddano c. k. sądowi karnemu do przeprowadzenia dalszego śledztwa. Zwłoki zaś zmarłego J. Majera odstawiono na klinię, celem obdukcji sądowo-lekarskiej.

— **Wiadomości policyjne.** 16 sztuk srebra stołowego i 8 sztuk chińskiego srebra, znaczonego literami S. P. A. M. i S. Z zakwestyonowano wczoraj wieczorem u pewnej kobiety, rzekomo włowy, zwanej się Anną Polu szynską, która przed kilkoma dniami przybyła dopiero do Lwowa z Zakopanego i usiłowała srebro to (łyżki, łyżeczki i widelce) sprzedać złotnikowi B z ulicy Halickiej. W plecieniu kuferku Polu szynskiej znaleziono jednak liczną korespondencję do p. Wandy P. w Horbaczcu, dawniej również w Zakopanem bawiącej, co naruszone pewne podejrzenie, chociaż Polu szynska tłumaczyła się, że listy te należą do jej przyjaciółki. Śledztwo wdrożono.

— **Rada miasta Krakowa** na onegdajszym tajnym posiedzeniu uchwaliła przenieść II wiceprezydenta miasta p. Witolda Piotrowskiego na własną prośbę w stan spoczynku i wyznaczyła mu roczną emeryturę w kwocie 7921 koron 88 halerzy; nadto uchwaliła wyrazić mu podziękowanie za gorliwą dla miasta pracę.

— **Bal artystyczny**, urządzony w ostatnich dniach w Krakowie, staraniem uczniów tamtejszej Szkoły sztuk pięknych, należał do najświetniejszych zabaw w obecnym karnawale. Od wszystkich innych różnił się tem, że niezadną, pospolitą salę w hotelu Saskim, tak trudną do udekorowania, ozdobił nie banalnymi dywanami, ale szeregiem naprawdę gustownych, dekoracyjnych kartonów, wykonanych przez młodzieńców artystów, uczniów Szkoły. Cała sala zamieniona się w sad kwitnących jabłoni. Pomiedzy pniami drzew przechadzały się doskonale w ruchu pochwycone indyki. W górnej części podłogi były dziełeczka kaczki i schodzące do swych gniazd czerwionogie bociany. Ponieważ w sędzie znajduje się zwykle latem słomiana budka ogrodnika, nie zapomniano o podobnym szafasie, gdzie podczas kotyliona sprzedawano kwiaty. — Dekoracya ścian była nie tylko śliczna w pomysł, ale nadto doskonale utrzymanie perspektywy, kolorytu i rysunkowych sylwet świadało o gruntownych studiach pejzażowych. — Nadto około 200 malowanych karnetów przedstawiało niezwykle zbiór oryginalnych, artystycznych kompozycji. Zadziwiała wprost obfitość tematów, stylizacyjna fantazyja a nieraz także humorystyczna werwa. Bal ten, to dowód serdecznego koleżeństwa; dowód także żywego tętna artystycznego, pulsującego w Szkole po reorganizacyi, dokonanej przez dyrektora Fałata i grono profesorów.

Bal rozpoczął się polonezem, który prowadził komendant korpusu generał hr. Albori z hr. Andrzeją Potocką. Uczestników zabawy było tak dużo, że nie odrazu mogła rozwinąć się zabawa. Pary z początku zaledwie powoli mogły się przesuwad wśród stojących toalet i fraków. Do kadryla, tańczonego w trzy kolumny, stanęło 160. do mazura przeszło 100 par, podzielonych na dwanaście kółek. Podczas kotyliona danserki otrzymywały kwiaty a panowie orderu w kształcie tub malarskich z farbami. Nadzwyczaj ochocha zabawa przeciągnęła się do godziny pół do 9 rano. Dochód przeznaczony na powiększenie funduszu Bratniej pomocy uczniów Szkoły sztuk pięknych, będzie prawdopodobnie bardzo znaczny.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: W Krakowie, Marya Zaleska, wdowa po komisarzu, w 89 roku życia; Antoni Stanisław dw. im. Pruski, obywatel z Litwy, w 94 roku życia.

— **Spotkanie z niedźwiedzią.** W Suchodole, odległym o 22 kilometrów od mia-

sta Doliny, leśniczy hr. Skarbka, przechodząc ze strażnikiem i 2 psami przez gąszcz leśny, wszedł przypadkowo na legowisko niedźwiedziej z dwoma młodem. Rozjuszony zwierzę wspięło się na łapach i zmierzało ku leśniczemu, który strzelił z odległości trzech kroków do niedźwiedziej. Nie traiona jednak śmiertelnie, rzuciła się na niego, schwytała w przednie łapy, złamała mu kilka żeber, zdarła część skóry na głowie i potem rzuciwszy niesczęśliwym o kłodę, nadwyrężyła mu kość pa cierzową. Strażnik pospieszył z pomocą leśniczemu, lecz został również pokaleczony, a jeśli uszedł śmierci, to tylko dzięki psom, które rzuciły się na małe niedźwiedzi. Matka puściła zatem człowieka, a stanęła w obronie małych. Leśniczy jest śmiertelnie poraniony. W poniedziałek miało się odbyć polowanie na niedźwiedzie, ale z powodu deszczu musiano je odłożyć.

— **Fotografio wnętrza kaplicy polskiej** w Padwie, malowane przez artystę Popiela, są wystawione w handlu p. Zborowicza.

— **Pokasani przez wściekłego wilka.** Onegdaj rano przybyło do Warszawy 12 włościan z gubernii grodzieńskiej, pokasanych przez wilka wściekłego. Według podania przybyłych włościan, wilk pokął ogółem 72 osób. Pozostała reszta ma w tych dniach przybyć do Warszawy. Wszyscy udali się na kuracyę do lecznicy dr. Palmirskiego.

— **Uniwersytet kobiecy** ma powstać w Moskwie, a fundusz w kwocie 3 milionów rubli na ten cel zapewnił w swoim testamentie zmarły niedawno kupiec moskiewski, Astrachow. Minister oświaty zgadza się w zasadzie na utworzenie Uniwersytetu wyłącznie dla kobiet i chce powołać do życia trzy wydziały: medyczny, matematyczny i przyrodniczy.

— **Wystawa sanitarna.** Jednocześnie z kongresem balneologicznym, który obradować ma we Frankfurcie nad Menem od 8 do 18 marca, odbędzie się wystawa sanitarna. Na czele komitetu urządzającego stoi prof. dr. Leyden z Berlina. Podczas kongresu międzynarodowego zaś, który zebrał się ma w kwietniu w Neapolu dla obradowania nad sposobami leczenia gruźlicy, odbędzie się wystawa higieniczna; urządzona w „Villa Nazionale“ nad morzem, dzielić się będzie na 26 klas: hygiena mieszkań, zwalczanie malarji, wentylacya, oświetlenie, dezynfekcyja, sport i t. d.

— **Aresztowanie burmistrza i radnych gminnych.** Ze Splitu donoszą, iż w Vergoraz uwięziono burmistrza, asesorów i wszystkich radnych gminnych podejrzanych o oszustwo.

— **80.000 osób** jest chorych w Berlinie na influżę, a między tymi sekretarz stanu hr. Bülow.

— **O oryginalnem zdarzeniu** donosi *Tyfl. Listok*. We wsi Kerkendzi, w powiecie szemachińskim, przyniesiono do chrztu w tamtejszej cerkwi ormiańskiej dwoje dzieci jednej poci. Duchowny zanurzył równocześnie obu malców w chrzcielnicę i oddał ich następnie rodzicom chrzestnym Kiedy odniesiono dzieci do domów rodzicielskich, jedna z matek oświadczyła, iż jej zamieniano dziecko. Rodzice chrzestni udali się zatem do matki drugiego nowo ochrzczonego malca, aby żądać zwrotu zamienionego przez nieuwagę dzieciaka. Tu jednak spotkała ich odmowa, gdyż matka utrzymywała stanowczo, iż otrzymała swojego noworodka. Jedno z dzieci miało być silnie zbudowane i o różowej, zdrowej cerze. Drugie zaś wątłe i smagławe. Interwencya wiejskich, ani powiatowych władz nie zdołała załagodzić tego sporu, więc obie matki mają stanąć przed obliczem sędziego pokoju, który będzie musiał odgrać rolę Salomona.

— **Także podział.** Jedno z pism hollenderskich zamieszcza następującą kombinacyę: „Nie ma to jak zgodne załatwienie sprawy. Przyładek Dobraj Nadziei stał się przedmiotem podziału: Boerowie zatrzymali przyładek, a Angliicy zachowali dobrą nadzieję...“

## Notatki literacko-artystyczne.

(Mr.) **Z teatru.** Wczorajsze wznowienie starej komedji Labichea i Delacour „Wróble“, należało do bardzo szczęśliwych pod każdym względem pomysłów. Publiczność stawiała się tłumnie, jakby na premierę, a artyści, opanowawszy doskonale pamięciowo swoje role, grali z ogromnym humorem i temperamentem. Bo też te „Wróble“ fran. uskiej spółki farsistów jeszcze dziś, choć lat kilkadziesiąt od ich narodzin minęło, potrafią widza szczerze zainteresować, zabawić i rozśmieszyć, i nie dziwnego, wszak jest to jedna z lepszych sztuk głośnych i popularnych pisarzy dramatycznych, pozabawiona w dodatku zupełnie drastycznych konceptów i dwuznacznych sytuacyj, tak obficie rozsypanych w utworach nowszego repertuaru.

Treści sztuki opowiadać nie mam zamiaru: wszak jedni znają ją dobrze, a drudzy znowu, zachęcani powszechnem uznaniem wczorajszej gry naszej artystycznej drużyny, z pewnością pospieszą sami na następne przedstawienia „Wróbli“, by w ciągu paru godzin naśmiać się

do woli i ubawić serdecznie kłopotami dwóch braci Blandinettów i ich najbliższego otoczenia.

Już wyżej wspominałem, że farsę Labiche'a grano z ogromnym humorem i temperamentem i tak było w istocie. Bohater sztuki, p. Fiszler, doskonale dysponowany, grał z wyjątkową nawet u niego werwą, a opanowawszy pamięciową rolę, nie przewlekał tempa, akcja więc cała mknęła szybko, co w znacznej mierze przyczyniło się do powodzenia wieczoru. O lepsze z nim walczył p. Feldman, w roli Franciszka Blandinetta, strój jego tylko niezupełnie odpowiadał stanowisku krociowego przemysłowca, odwiedzającego chętnie pierwszorzędną restaurację i kawiarnię paryską. Zupełnie poprawnie odtworzyła panna Nałęczówna rolę drugiej żony zanego Blandinetta, panna Jankowska zaś była nadzwyczaj uroczą Laurą Aubertin. Walewski był prawdziwie śmiesznym szwaczem; Zeldowski typowym lokajem; najmniej mi się podobali pp. Jaworski jako stary Aubertin i Wostrowski w roli Alfreda Blandinetta. Obok wymienionych już zasługują na wzmiankę pani Lasocka, oraz pp. Kliszewski i Recheński; więcej osób na afiszu nie znalazłem. „Wróble“ powinny jeszcze niejednokrotnie wypełnić widowie teatralną.

**Drugi koncert** Towarzystwa muzycznego odbędzie się w niedzielę, d. 18 b. m., wyjątkowo o godzinie pół do 1 w południe, z powodu, że niektórzy członkowie orkiestry przez cały tydzień następujący zajęci są w teatrze. Program koncertu jest następujący: Schumanna nwerturna do Genowefy, Beethovena symfonia b-dur, Fibicha „Wieczorem“ i Żeleńskiego polonez.

**Wład. Żeleńskiego** wieczorek kompozytorski, urządzony wczoraj w Krakowie — jak nam donoszą telegraficznie — powiódł się doskonale. Olbrzymią salę „Sokoła“ wypełniła doborowa publiczność, wśród której od tylu lat znakomity kompozytor niestrudzenie pracuje. W koncercie wzięli udział amatorowie śpiewacy, zawsze mile słuchani: p. Wanda Osiecińska oraz p. Antoni Kohmann, a nadto chór mieszany i męski, orkiestra wojskowa i amatorska; batutę dyrygenta dźwierzyl sam p. Żeleński, wityny i oklaskiwany owacyjnie. Na program koncertu złożyły się utwory: „Oda do młodości“, marsz uroczysty na wielką orkiestrę; „Noc majowa“, na chór mieszany z tow. fortepianu; pieśni „Zawód“, Pieśń Orlanda z opery „Konrad Wallenrod“, „Zaczarowana królewna“, „Złota rybka“, „Wieje wietrzyk w polu“, „Psalm 46“ do słów Kochanowskiego, na chór męski i orkiestrę; pieśni solowe: „Komu ślubny splatasz wieniec“, „Poleciały pieśni moje“, „Marzenia dziewczyny“, „Janek“, opera w 2 aktach: Uwertura, Chór pasterzy i piosenka Bronki, Dumka Janka, Suita tańców polskich na orkiestrę; Polonez, Krakowiak, Mazur.

**Repertuar teatru hr. Skarbka** pod dyrekcją Ludwika Hellera.

Dziś w sobotę o pół do 8 wieczorem po raz pierwszy w tym sezonie „Żydówka“, wielka opera w 3 aktach Halevy'ego. Pierwszy występ Mateusza Schlauffenberga, oraz występ Teresy Arkłowej, Ireny Bohussówny, Juliana Jeromina i Władysława Paszkowskiego.

W niedzielę o pół do 4 po południu „Jarmark małżeński“, krotokwila w 3 aktach Jerzego Okonkowskiego, przekład Jarosława Pięniżka.

W niedzielę wieczorem po raz drugi i ostatni w tym sezonie „Traviata“, wielka opera w 4 aktach Verdiego z pną Bohussówną w party Violetty, występ Aleksandra Mysziugi i Józefa Szymańskiego.

W poniedziałek po raz pierwszy „Kordyan“, poemat dramatyczny Juliusza Słowackiego w 10 obrazach. Nowe dekoracje i nowe stylowe kostyminy.

We wtorek po raz pierwszy w tym sezonie „Tannhäuser“, wielka opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera. Drugi występ Mateusza Schlauffenberga, występ Teresy Arkłowej, Ireny Bohuss, Juliana Jeromina, Józefa Szymańskiego i Władysława Paszkowskiego.

We środę po raz drugi „Kordyan“, poemat dramatyczny w dziesięciu obrazach Juliusza Słowackiego.

We czwartek po raz drugi i ostatni w tym sezonie „Bal maskowy“, wielka opera w 5 aktach Józefa Verdiego. Występ Teresy Arkłowej, Wandy Radkiewiczówny, Aleksandra Mysziugi, Józefa Szymańskiego, Juliana Jeromina i Władysława Paszkowskiego.

W piątek po raz trzeci „Kordyan“, poemat dramatyczny Jul. Słowackiego.

W sobotę po południu dla młodzieży szkolnej „Wielki człowiek do małych interesów“, komedia w 5 aktach Al. hr. Fredry (ojca) z p. Fiszlerem w roli tytułowej.

W sobotę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz pierwszy w tym sezonie „Lohengrin“, wielka opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera. Trzeci występ Mateusza Schlauffenberga.

W niedzielę o godzinie 3 po południu „Cyrano de Bergerac“, komedia romantyczna w 5 aktach Edm. Rostanda (z p. Chmielińskim w roli tytułowej).

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz drugi i ostatni w tym sezonie „Tru-

badur“, wielka opera w 5 aktach Verdiego. — Występ Teresy Arkłowej, Wandy Radkiewiczówny, Aleksandra Mysziugi i Józefa Szymańskiego.

Najbliższymi nowościami będą: „Dolli“, komedia w 5 aktach ze szwedzkiego Henryka Christiersona; „Dzierżawca z Olesiowa“, komedia w 5 aktach Zygmunta Przybylskiego; „Otello“, opera Verdiego z p. Schlauffenbergiem i p. Arkłową.

Ze zwanowien: „Dalibor“, opera Smetany z p. Mysziugi i p. Arkłową i „Favorita“, opera Donizettiego z p. Arkłową i p. Mysziugi.

## LISTY PARYSKIE.

Paryż w lutym 1900.

### Realizm i marzenie.

(„Louise“, romans muzyczny Charpentiera. — W klasztornej zaciszu. — Metropolitan. — Bośnia w Paryżu).

Muzyka francuska w ostatnich 25 latach przeszła większą drogę, niżeli w innych epokach w ciągu całego stulecia. Oprócz mistrzów takich, jak Saint-Saëns, Massenet i Reyer, których wartość i sława przekracza granice narodowości i teraźniejszości, posiada Francja cały szereg cennych Neo-kłasyków, z których najwybitniejsi: Paul Vidal, Holmès, Salvayre, Jaucières — a prócz tego całą plejadę młodych kompozytorów, pełnych śmiałości i oryginalnego polotu, którzy język muzyczny obdarzyli kolorystą i wyrazistością, nieznaną jeszcze przed laty trzydziestu. Marty, Gabriel Faure i Xavier Leroux uczynili dla muzyki francuskiej to samo, co Rostand, Lavedan i Donnay dla sztuki dramatycznej, t. j. przetworzyli ją i powiedli na nowe tory, Vincent d'Indy, ogłoszony przez znawców twórcą nowej szkoły, Alfred Bruneau i Gustave Charpentier nareszcie wywołali w dramacie lirycznym i w symfonii rewolucję podobną do tej, jaką wprowadził Zola do powieści współczesnej.

Dalszym krokiem w tym kierunku, a oraz jednym z najpiękniejszych i zasadniczo najznaczniejszych objawów nowoczesnej sztuki jest najnowsze dzieło Gustawa Charpentiera „Louise“, romans muzyczny w czterech aktach, wystawiony obecnie na scenie Opery komicznej. Twórcą oryginalny, namiętny miłośnik prawdy i ideału, Charpentier przejmując się głównie bezpośrednimi wrażeniami zmysłowymi i wybiera tematy swe z życia realnego i nowoczesnego, podnosi je jednak, rozszerza i przetwarza w symbole, nadając im doskonałe do mowy tonów. Realizm i wrażenie składają się w harmonijną całość w nowym dziele Charpentiera. Realizm szczyry i gwałtowny co do języka i zewnętrznej strony dramatu: marzenia czarowne i ulotne co do partyty i głównej postaci dramatu, ucieleśnionej jedynie dźwiękami instrumentacji: postać ją bowiem jest Paryż, miasto rozkoszy i cierpienia. Realizm i marzenie są też nierozłącznie spójne w treści romansu.

W krótkim preludjum orkiestra z żywocią i ciepłem serdecznym wysnuwa temat miłości, któremu wtórzy poważnie motyw rodzicielskiego gnazda. Jest tu w kilku wierszach streszczenie sztuki całej. Teraz młodzieniec z oddali pozdrowia młodą dziewczynę wychylającą się z okna skromnego mieszkania robotniczego. Juliusz oświadczył się o rękę Ludwiki, lecz rodzice nie chcą dać córki swej artystyce. Umawiają się zatem młodzi, że gdyby powtórna prośba nie odniosła skutku Ludwika ucieknie z Juliuszem. Rozmowa ta w przestrzeni, przepłataną wspomnieniami tkliwej a czystej miłości pełną jest poetycznego czaru. Lecz słyszała ją też matka i gromi córkę a wnet nadechodzi ojciec, stary robotnik, kochający ciszę domowego ogniska i nienawidzący „nicpionów“. Gdyby Juliusz był poważniejszym, dałby mu chętnie córkę. Ale matka protestuje oburzona: co temu awanturnikowi, wydać dziecko tej cygańskiej bandzie! I polikuje córkę, a ojciec pociesza: otrzyj piękne oczęta i przeczytaj mi gazetę; to cię rozewie. Ludwika czyta głosem słumionym od kłania: „Sezon wiosenny świetnie zapowiada się w Paryżu...“ Paryż pełen życia, ruchu i pieśni, Paryż wspaniały z opisów Zoli, budzi się z rozpoczęciem aktu drugiego. W gęstej pomroce porannej w dzielnicy Montmartre przesuwają się wózki kupeżyków, szmaciarczy i szmaciarki, zbieraczy ogryzek z cygar, i zamiatacze ulic. Człowiek czarno ubrany snuje się około młodej dziewczęta i coś szepta im do ucha — a od czasu do czasu staje przed nimi w blasku wspaniałym. To „Noctambule“, symbol Rozkoszy paryskich. Jeden ze szmaciarczy grozi mu pięścią: niegdyś dziecko jego poszło za nim, jak dziś owe dziewczęta; zna go też dobrze zamiataczka, która kiedyś posiadała powozy i klejnoty. On to stręczycielem jest niestrudnym, on młodością i pięknością zasilą wesołość paryską. Lecz zwolna dzień przebiega się przez mgłę poranną; robotnicy spieszą do pracy; Juliusz oczekuje Ludwiki u wejścia do warsztatu; chce ją skłonić do ucieczki, lecz ona wyrwyjając się z objęć jego wchodzi do szwalni.

Piękny obraz przedstawia ruch i pracę w kra- wieckim warstacie, pilność, wesołość i swawolę robotnic. Nagle wszystko spieszy do okna: tam pochód z muzyką i spiewami artystycznej cyganerii, a pierwszy głos w nim dźwierz Juliusz ku uczczeniu Ludwiki. Teraz już ona oprzeć się nie może, porwya kapelus i ucieka. Piękna instrumentacja poprzedzająca akt trzeci zapowiada szczęście w krainie marzeń. W pięknym ogródku na Montmartre Juliusz i Ludwika promienią szczęściem, miłością i wolnością. „Wolni, wolni w miłości i szczęściu“ — śpiewają kochankowie; „Wolni, wolni, wolni!“ — powtarzają głosy z Paryża skąpanego w promieniach zachodzącego słońca. I rozpoczyna się hymn namiętności, posiadania, tryumfu — hymn potężnie piękny. Akt kończy się przygotowaną przez artystów ceremonią koronacji Muzy z Montmartre. Muzy tą obrano Ludwikę, lecz w chwili, gdy jej na głowę wkładają kwiecistą koronę, zjawia się matka; woła córkę do ojca konającego z bólu i zgrzyoty. Piąty akt przedstawia walkę straszliwą między egoizmem dziecka i rodzica. Ojciec chce córkę zatrzymać przy sobie, więc ją pięści, prosi i błaga, potem gniewa się, szaleje i grozi, wypędza córkę i przywołuje ją napowrót; uciekającą przeklina i pada martwy z pięścią wyciągniętą ku Paryżowi, miastu pełnemu życia, ruchu i pieśni. Z tym poematem, to poważnym, to wesołym, to ironicznym, lecz zawsze potężnym i ludzkim, łączy się muzyka pełna oryginalności, namiętności i poezji, muzyka, która dopiero poemat ten podnosi do rzędu symbolu; namiętne ukończenie życia i poezji, zawarte nie tylko w istotach i uczuciach ludzkich, lecz we wszystkim co istnieje, znalazło doskonały wyraz w dziele Charpentiera, poety i muzyka. A i w całej inscenizacji, w dekoracjach naturalistycznych i czarujących w przemian, przejawia się ten sam w całość spójny dualizm całego dzieła: realizm i marzenie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Pub.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 17 lutego. Spirytus (silnie) 40.— do 40.40. Nafta galicyjska niezmienniona. Cukier surowy (spokojnie) 26.15 (stały).

Wiedeń, 17 lutego. Targ zbożowy. — (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na wiosnę 7.86 do 7.87, na maj-czerwiec 7.98 do 8.99, na jesień 8.09 do 8.10. Żyto na wiosnę 6.76 do 6.77, na maj-czerwiec — do —, na jesień 6.83 do 6.84. Kukurudza na maj-czerwiec 5.39 do 5.41, na czerwiec-lipiec — do —, na lipiec-sierpień — do —. Owies na wiosnę 5.35 do 5.37, na maj-czerwiec — do —, na jesień — do —. Rzepak na styczeń-luty — do —, na sierpień-wrzesień 12.32 do 12.22. Olej rzepakowy na kwiecień-maj 32.50 do 33.50. Tendencja: mdła. Pogoda: piękna.

Budapeszt, 17 lutego. Targ zbożowy. — (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na kwiecień 7.66 do 7.68, na październik 7.86 do 7.87. Żyto na kwiecień 6.41 do 6.42. Owies na kwiecień 5.06 do 5.08. Kukurudza na maj 5.09 do 5.10. Rzepak na sierpień 12.20 do 12.30. Oferty na pszenicę: ograniczone. Chęć kupna: żadna. Tendencja: mdła. Pogoda: wypogadza się.

Berlin, 17 lutego. Banknoty austriackie (podług obliczenia procentowego) 84.60, Spirytus 47.20.

Frankfurt, 17 lutego. Austriackie Kredyty 237.20, Koleje państwowe 140.90, Alpy —, Disconto 194.80, Laura 275.30.

Paryż, 17 lutego. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 100.65. Mąka 26.70.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan, jak z Budapesztu donoszą, przyjął wczoraj prezidenta ministrów węgierskich Kolomana Szella na dłuższej audyencji prywatnej.

*Fremdenblatt* zaprzecza, jakoby wszystkie projekta ekonomiczne Rządu, o których wiadomość dotychczas pojawiła się w dziennikach, jak n. p. budowa rozmaitych kolei, wykupu dawniejszych, były już bezpośrednio do zrealizowania. Rząd nawiąpuje dalej idące projekta, ale ich urzeczywistnienie zależy od ukształtowania się stosunków politycznych.

*Ulas Naroda* ostrzega Czechów postów przed obstrukcją, zaznaczając, że w razie obstrukcji prawica musiałaby się rozbić. Faktem jest, że ani Polacy ani katolickie stronnictwo ludowe, nie zgodzą się nawet na bierną asystencję przy obstrukcji przeciw kontyngentowi rekrutów i że już na pierwszej konferencji komitetu wykonawczego prawicy będzie to zaznaczone.

W obec kompromisu, osiągniętego pomiędzy Rządem a niemieckim stronnictwem chrześcijańsko-socjalnym co do reformy wyborczej dla miasta Wiednia, organa wszystkich stronnictw zachowują zupełne umiarkowanie. Tylko *Arbeiter Zeitung* występuje z ogromną gwałtownością mimo, iż nie zaprzecza, że poprawki Rządu zredukowały znacznie plan dr. Luegera. Stronnictwo socjalistyczne zwoluje na niedzielę walne zgromadzenie, a na poniedziałek aż pięć zgromadzeń celem zaprotestowania przeciwko tej reformie wyborczej.

O znanem nam już aresztowaniu w Dortmundzie dwóch Polaków pisze *Rhein. West. Ztg.*: „Dnia 13 b. m. rano aresztowano tutaj i odprowadzono do więzienia dwóch Polaków, a to drukarza Zygmunta Melerowicza i krawca Jana Kolendę. Oskarżeni są, jak się dowiadujemy, o zdradę stanu. Mieli oni zbierać w tutejszych kołach i odsyłać pieniądze „na polski fundusz narodowy“ w Rapperswilu w Szwajcaryi, który służy ku celom rewolucyjnym i ma we wszystkich krajach agentów. Drukarz zajmował mały pokój i drukował potajemnie niemieckie i polskie pisma.“

Berlińska prasa półurzędowa zaprzecza, jakoby posada niemieckiego *attaché* wojskowego w Paryżu miała być zniszczona. Etat w budżecie istnieje i nadal. Rząd obsadzi tę posadę wiedzy, gdy będzie uważał to za potrzebne i na czasie.

Korespondent *Warsz. Dniew.* z Petersburga przyczyta treść rozszanego świeżo przez prawosławny synod okólnika w sprawie denuncjacji. Okólnik podaje do wiadomości, że odtąd podania, opatrzone nieczytelnymi lub zmyślnymi podpisami, nie będą zgola rozpoznawane; okazało się bowiem, że wszystko tego rodzaju doniesienia były pisane w złym

### Głosy publiczne.

Lwów, 17 lutego.

Otrzymujemy następujące pismo od p. Ludwika Hellera, dyrektora teatru lwowskiego:

Wielmożny Panie Redaktorze!

W dwutygodniku *Iris* w artykule p. t.: „Lwów — sztuce narodowej“ uczyniono zarzut: „że obecny kierunek lwowskiego teatru wykazuje anormalną przewagę lirycznego repertuaru nad dramatem i komedią etc., etc.“

W interesie słuszności upraszam uprzejmie o łaskawe zamieszczenie w łamach szacownego pisma następującego wyjaśnienia:

Od 1 stycznia do 31 grudnia 1899 dano we Lwowie ogółem 287 przedstawień wieczornych — w tem przedstawień operowych 35, operetkowych 72, komedyj i dramatu 180.

W dziale dramatu wystawiono w ciągu roku fars i lżejszych komedyj 13, które zajęły wieczorów 36, a mianowicie: „Damski sekretar“ 2 razy, „Jeszcze raz“ 3 razy, „Kontrolor wagonów“ 7 razy, „Koziołki“ 3 razy, „Maż dwóch żon“ 3 razy, „Miejsca kobietom“ 5 razy, „Oj mężczyźni“ 1 raz, „Podjeźrzliwy małżonek“ 1 raz, „Przepadł“ 2 razy, „Rodzina Furcyozów“ 3 razy, „Wojna z żonami“ 3 razy, „Wujaszek Alfonsa“ 2 razy, „Złoty cielec“ 1 raz.

Poważnych komedyj, dramatów i tragedij wystawiono w tym czasie 52, które zajęły wieczorów 144, a mianowicie: „Bunt Napierkiego“ 4 razy, „Cyrano Bergerac“ 16 razy, „Chory z urojeń“ 1 raz, „Córki p. Dupont“ 2 razy, „Ówrtka papieru“ 1 raz, „Dziewiczy wieczór“ 3 razy, „Dzwon zatopiony“ 3 razy, „W Dąbrowie górniczej“ 4 razy, „Dama z kamelią“ 2 razy, „Dom otwarty“ 1 raz, „Drużba“ 6 razy, „Dziady“ 1 raz, „Debiutantka“ 3 razy, „Frou-Frou“ 2 razy, „Fijpota“ 1 raz, „Firek w zalotach“ 3 razy, „Hamlet“ 2 razy, „Jojne Firulkes“ 5 razy, „Joannes“ 7 razy, „Karjerowicz“ 1 raz, „Król Lear“ 1 raz, „Koniec Sodomy“ 1 raz, „Karykatyry“ 3 razy, „Koledzy szkolni“ 1 raz, „Łapownicy“ 2 razy, „Młodzi bohaterowie“ 1 raz, „Mazepa“ 1 raz, „Małta Schwarzenkopf“ 1 raz, „Maż i żona“ 2 razy, „Na wyżynach“ 1 raz, „Nora“ 3 razy, „Nie igraj z miłością“ 1 raz, „Otello“ 1 raz, „Pamela“ 4 razy, „Paryżanka“ 3 razy, „Pan dyrektor“ 1 raz, „Przed ślubem“ 2 razy, „Rozwiedzmy się“ 1 raz, „Revisor z Petersburga“ 2 razy, „Safandudy“ 2 razy, „Światło morza“ 1 raz, „Sapho“ 4 razy, „Sybir“ 7 razy, „Tamten“ 8 razy, „Urzędowa żona“ 3 razy, „Woznica Henschel“ 8 razy, „Wielki człowiek“ 1 raz, „Walka motyli“ 1 raz, „Właściciel kuźnie“ 1 raz, „Zaza“ 5 razy, „Zbójcy“ 1 raz, „Żyd polski“ 2 razy.

Popołudniowych przedstawień było 78, z tego fars i komedyj lżejszych 7, które zajęły wieczorów 17, — poważnych komedyj, dramatów i tragedij 27, które zajęły 61 wieczorów.

Sądząc, że szczegółowe to zestawienie wystarczy za wszelką odpowiedź na odparcie zarzutu pomieszczonego w piśmie *Iris*, a powtóżonego przez *Kuryer Lwowski*.

Z głębokim szacunkiem

Ludwik Heller.

zamiarze, a liczba takich donuncyacji ciągle się zwiększa.

O powiększeniu floty rosyjskiej otrzymują dzienniki zagraniczne następujące szczegóły: Według wydanego w dniu 1 b. m. rozporządzenia eskadra morza Czarnego ma być w czasie najbliższym wzmocniona czterema krzyżowcami i czterema parowcami przewozowymi, uzbrojonymi na sposób wojenny. Budowa krzyżowców ma być bezzwłocznie rozpoczęta, mianowicie dwa z nich mają być zbudowane w warstach w Sewastopolu, dwa zaś w Nikolajewie. Koła marynarki są przekonane, że wkrótce nastąpi także znaczne wzmocnienie floty bałtyckiej i że mniej więcej równocześnie zostanie zarządzona reorganizacja korpusu marynarki.

Wedle relacji otrzymanej przez *Politische Correspondenz* z Sofii, koła dyplomatyczne, a niemniej bułgarskie koła rządowe mają to przekonanie, że ruch macedoński będzie w tym roku jeszcze słabszym, niż w latach ostatnich. Wprawdzie t. zw. komitet macedoński, mający swoją siedzibę w Sofii, usiłuje podtrzymać agitację rewolucyjną — ludność jednakże coraz mniej okazuje ochoty do przedsięwzięcia jakichkolwiek gwałtownych kroków. Najmniej zaś komitet może liczyć na pozyskanie kierowników bułgarskiej nawy państwowej dla swoich rewolucyjnych planów; nie ma też wątpliwości, że wszelka próba wzniesienia z terytorium księstwa pożaru w Macedonii została by w zarodku stłumiona.

Z Konstantynopola donoszą do *Frankf. Ztg.*, że odpowiedź sultana na żądanie rosyjskiego ambasadora co do budowy kolei z Karsu do Erzerum, jakoteż z Erzerum do Trebizundy zwraca powszechną uwagę kół dyplomatycznych. Dowodzi ona ciągłego wzrastania wpływu rosyjskiego u Porty, a zupełnego zaniku wpływu angielskiego.

W angielskiej Izbie gmin sekretarz parlamentu, Brodrick, doniósł, że traktat co do zażegnania międzynarodowych sporów w drodze polubownej, zawarty w Hadze, nie został jeszcze ratyfikowany. Skoro to nastąpi, Anglia natychmiast zamianuje czterech sędziów polubownych.

Według doniesień z Rensburga, ogólny odwrót wojsk angielskich z pod Colesberg poprzedził szereg starć, w których Angliści ponieśli dotkliwe straty; zwłaszcza oddziały kolonialne z Australii i Tasmanii poniosły ciężkie straty. Korespondenci australscy: Reay i Cameron udali się do obozu Boerów, aby się dowiedzieć o rannych i więźniach z Australii. Stawiono ich przed komendantem Delarey, z którym rozmawiali przez tłumacza. Komendant odmówił na razie dokładnych wyjaśnień, oświadczył tylko, że Hales korespondent *Daily News* zginął i został pogrzebany. Obaj dziennikarze utrzymują, że obóz boerski jest wybornie urządzony i siły tam zgromadzone są bardzo znaczne.

Dzienniki Londyńskie oceniają siły Boerów na całej granicy orañskiej, od Magersfontainu na zachodzie począwszy, do Stormbergu na południu, na 35.000 ludzi, z których nad rzeką Riet, stanowiącą obecnie podstawę operacji zaczepnej marszałka Robertsa, stało 20.000 ludzi. Z nowych doniesień o przejściu Anglików przez Riet i Modder, oraz o odsieczy Kimberley, okazuje się, że siły Boerów nad rzeką Riet i Modder cofnęły się ku Bloemfontain.

Reprezentant republiki transwaalskiej dr. Leyds zaprzecza, jakoby toczyły się rokowania w sprawie sprzedaży przez Transvaal min złota.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 17 lutego.** Na wczorajszym posiedzeniu czeskiego oddziału konferencji pojednawczej referował p. Eppinger o wyniku narad subkomitetu dla reformy wyborczej. Zasady, na które zgodzili się członkowie subkomitetu, uchwalono wziąć pod obrady 20 b. m. Następnie w dyskusji nad §. 2 projektu ustawy, dotyczącej używania obywateli języków krajowych we władzach autonomicznych Czech, roztrząsano wyczerpująco kwestyę przyjmowania podań; w końcu zgodzono się na to, ażeby subkomitet, wybrany dla wspomnianego projektu ustawy powołać na 20 b. m.

**Wiedeń, 17 lutego.** Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej zdawał burmistrz Luäger sprawę ze swej audyencji u Papieża, który polecił mu chrześcijańskiej ludności Wiednia wyrazić podziękowanie, za życzenia złożone Ojcu św. z okazji powrotu do zdrowia.

**Wiedeń, 17 lutego.** Wechodzące z dniem 15 marca w życie na kolejach państwowych

ograniczenia w zniżkach taryfowych dla drzewa używanego w kopalniach, wywołało liczne zażalenia interesowanych kół w Galicyi, które wystąpiły przeciwko temu zarządzeniu taryfowemu. Co do tego należy stwierdzić na podstawie autentycznych informacji, że ograniczenie to tyczy się jedynie drzewa długości od 2 i pół do 6 metrów, natomiast wszystkie udogodnienia ogólnej wyjątkowej taryfy na kolejach państwowych do transportu drzewa o ile tyczyć się będą kawałków aż do 2 i pół m. długości, których się po większej części używa w kopalniach, pozostaną w mocy i po 15 marca, a to także i w ruchu eksportowym. Wspomniane zarządzenie wydano na podstawie stwierdzonego faktu, że wielokrotnie kawałki drzewa nadające się dla fabrykacji desek w długości ponad 2 do 6 metrów wywożono zagranicę ze szkodą dla austriackich fabrykacji desek.

**Praga, 17 lutego.** Na wczorajszym rocznym zgrupowaniu Izby handlowej zdał prezes Wohanka obszernie sprawę ze stanu prac Izby, przyczem dotknął także sytuacji politycznej. Wskazał on mianowicie na głębokie wzburzenie, wywołane wśród Czechów zniesieniem rozporządzeń językowych, położył nacisk na to, że manifestacje i wykroczenia, które potem nastąpiły muszą wywołać ubolewanie w każdym czeskim patriocie, i wspominał o szkodliwych następstwach tych ekscesów dla przemysłu i handlu. Mowca podniósł konieczność zbliżenia się dwóch narodowości równych sobie na polu zdobycy ekonomicznych. Temu życzeniu dali już wyraz liczni przemysłowcy i kupcy zapomoczą manifestacji, do których przyłączyli się także szerokie koła z poza granic Czech i których rezultatem jest obradująca obecnie konferencja pojednawcza. Mowca spodziewa się w końcu, że powołani zaufaniem współobywateli mężowie szczęśliwie wywiążą się ze swego zadania i znajdą podstawę do wspólnego porozumienia.

Izba handlowa wybrała następnie prezesem ponownie p. Wohankę, wiceprezesem p. Kričizka, a Nemeca prowizorycznym przewodniczącym. Niemieccy członkowie wstrzymali się znowu od wyborów.

**Praga, 17 lutego.** Położenie w okręgach strajkowych w Gniewinie, Pilźnie i Rokiczanie niezmiennione.

**Berlin, 17 lutego.** Zarówno tutaj jak i we wszystkich częściach państwa panuje silna burza śnieżna, która zrzuciła znaczne szkody i w wielu miejscach przerwała komunikację.

**Berlin, 17 lutego.** W parlamencie niemieckim podczas obrad nad etatem kolei żelaznych wniosła komisja rezolucję, wywołującą rząd, ażeby zniósł niższe taryfowe popierające wywóz węgla na kolejach alzacko-lozaryjskich. Większość mowców wskazując na strejk węglowy w Austrii godzi się na rezolucję w interesie własnego krajowego przemysłu. Minister Thielen oświadcza, że niższe taryfy wywozowe datują się oddawna i mają na celu ułatwienie zbytu dla nadprodukcji na rynkach zagranicznych. Zniżki przynależne wewnątrz kraju poddane są już starannemu badaniu i niebawem rządzą a względnie zarządy kolejowe zdecydowały ostatecznie w tej sprawie. Decyzja bowiem może nastąpić jedynie jako rezultat akcyi ze strony wszystkich niemieckich kolei.

**Miluzza, 17 lutego.** W Alzacji ubiegłej nocy podczas strasznej wichury dało się usłyszeć gwałtowne wstrząśnienie ziemi.

**Paryż, 17 lutego.** W sprawie doniesienia dziennika *Ingransigeant*, wedle którego pewien wyższy urzędnik ministerstwa marynarki wydać miał tajne dokumenta oboemu państwu, zaznacza *Agencja Havasa*, że wspomniany urzędnik jest już od dłuższego czasu na urlopie, a przed kilku dniami stanął już nawet przed sądem śledczym. Przepiękstwo jego polegało jedynie na tem, że ofiarował się udzielić objaśnień w sprawie wynajmu okrętów dla Transvaalu.

**Paryż, 17 lutego.** Podczas wczorajszych obrad w Izbie posłów nad budżetem wojny zaprotęstował minister wojny Gallifet energicznie przeciwko krytyce armii wygłoszonej przez referenta Pelletana. Armia jest godną zaufania kraju. Pelletan odpowiedział, że wspominał tylko o niektórych specjalnych brakach. Socjalista Fournière żądał wyznaczenia komisji śledczej celem zbadania odpowiedzialności w sprawach poruszonych przez Pelletana. Waldeck-Rousseau zwałca ten wniosek twierdząc, że prowadzenie śledztwa jest tu wyjątkowo rzeczą rządu. Wniosek Fournière'a odrzucono 440 głosami przeciwko 58.

Pod koniec wczorajszej dyskusji w Izbie odrzucono liczne poprawki dotyczące skrócenia albo zniesienia dwudziestobosmia i trzydziestobosmianych ćwiczeń wojskowych, przyjęto zaś poprawkę posła Derveloy dotyczącą urządzania obozów, do których mianoby powoływać rezerwistów na ćwiczenia.

**Londyn, 17 lutego.** Izba gmin przyznała rządowi 213 głosami przeciw 33 dodatkowy kredyt w wysokości 13 milionów funt. szterl. na cele wojenne.

**Londyn, 17 lutego.** W Izbie gmin przywódca opozycji Campbell-Bannerman w

dyskusji nad kredytem dodatkowym 13 milionów funtów szterl. oświadczył, że wszystko co jest potrzebnem do energicznego prowadzenia wojny zostanie rządowi bez zastrzeżeń przyznane.

Lord Salisbury oświadczył, że rząd nie życzy sobie zaprowadzenia powszechnej służby wojskowej. Zarządzenia zmierzające do powiększenia siły zbrojnej nie należy przypisywać angielskiej pożądlivosti nabycia nowych terytoriów, lecz nieuniknionemu rozwojowi wypadków w Afryce południowej.

**Londyn, 17 lutego.** Izba gmin przyznała rządowi dodatkowe kredyty wojskowe, których żądał.

**Gwatemala, 17 lutego.** Wydarzyła się tu straszna katastrofa. Podczas pewnej uroczystości szkolnej, na której między innymi był obecny prezydent republiki, Carrera, z nieświadomej przyczyny powstała panika, a Carrera myśląc, że chodzi tu o zamach na jego osobę, kazał żołnierzom dać ognia w tłum; 300 dzieci szkolnych zostało śmiertelnie rannych.

**Szangaj, 17 lutego.** Ogłoszono edykt cesarski, naczynający 100 tysięcy taelów nagrody temu, ktoby dwu zbiegłych zwolenników partii reform Kangyuerli i Liang dostawił władzom żywych lub umarłych.

## Anglia i Transvaal.

**Londyn, 17 lutego.** *Standard* donosi z Wedraai pod datą 15 b. m., iż wedle urzędowych doniesień, French przybył do Kimberley we czwartek i jadł już nawet tego dnia kolację w tamtejszym klubie.

**Londyn, 17 lutego.** *Biuro Reutersa* donosi z Jacobsdal, że Boerowie zabrali wielki angielski transport. Generał Cronje na czele 10.000 Boerów znajduje się w pełnym odwrocie do Bloemfontain. Trop w trop ściga go generał Kelly-Kenny.

**Londyn, 17 lutego.** *Daily Mail* donosi z Naanwport pod datą 14 b. m.: Potwierdza się, że Angliści usunęli się z Rensburga, zostawili tam wielkie zapasy i cofnęli się do Arundel. Dwie kompanie angielskie zabłąkały się i dotychczas nie powróciły.

*Daily Telegraph* donosi z Naanwport pod datą 12 b. m., że na obu skrzydłach angielskich w Rensburgu stoczono bardzo gwałtowną walkę. Nieprzyjaciel był silniejszy niż Angliści i liczył 4000 ludzi. Oddział dragonów angielskich został osaczony przez 500 Boerów, jednakże przez śmiałą szarżę wy dobył się z zasadki, nie poniosłszy żadnych strat; jedna kompania konnych strzelców została rozbita. Bagnety żołnierzy całe skrwawione wskazywały, że stoczono z nieprzyjacielem gwałtowną walkę na białą broń. Z 5 oficerów armii kolonialnej tylko jeden powrócił. Dział z Coleskopu zdobiono wyczołać, tylko jedną mitrąję Maxima zagwoźdzono, ażeby jej nieprzyjaciel nie zabral. 9 rannych oficerów i 25 rannych żołnierzy przeniesiono do szpitala polnego w Naanwport. Dokładniejsze obliczenie jednak strat na razie jest niemożliwe.

**Londyn, 17 lutego.** Urząd wojenny ogłasza: Marszałek lord Roberts telegrafuje, że generał French z artylerią i konnymi strzelcami przybył do Kimberley, które zostało już uwolnione od oblężenia.

**Londyn, 17 lutego.** Lord Roberts w telegramie dobowym z Jacobsdal donosi, iż generał French we czwartek wieczorem przybył do Kimberley.

Urząd wojenny ogłaszając powyższą depeszę ze swej strony dodaje, że jest to uwagi godnem, iż powyższa depesza Robertsa datowaną jest z Jacobsdal, która to miejscowość była dotychczas dla Boerów bardzo ważnym punktem centralnym, z kąd zaopatrywali swe wojska w żywność.

**Londyn, 17 lutego.** Podług urzędowych wiadomości zostały uformowane następujące siły: 6 nowych baterij artylerji konnej, 15 baterij artylerji polowej i 3 bataliony piechoty.

**Londyn, 17 lutego.** Z Arundel donoszą 14 b. m., że generał Klemens cofnął się w nocy z Rensburga, przyczem tylna straż wojsk angielskich doszła do Arundel nad ranem. Nieprzyjaciel obsadził dawne stanowiska w Taniboschborgem i ostrzeliwał angielskie patrole konne przyczem angielska artylerja odpowiadała na ogień.

**Paryż, 17 lutego.** Dzienniki powiadają, że owym skompromitowanym urzędnikiem ministerstwa wojny, który uciekł do Anglii jest szef biura Philippe. Miał on zaproponować poselstwu angielskiemu wydanie papierów dotyczących się tajnej misji reprezentanta południowo-afrykańskich republik w Europie, dr. Leydsa, jak również nazwiska okrętów francuskich, którym polecono przewieźć wojenną kontrabandę do Transvaalu.

**Londyn, 17 lutego.** Depesza z obozu Boerów pod Colesbergiem donosi, że 12 b. m. rozpoczęli sprzymierzeni Boerowie rano atak na prawe skrzydło Anglików. Generał Lemmer zajął grupę gór, która stanowiła główny punkt pozycji angielskiej. Walka trwała przez

cały dzień. Straty Boerów wynoszą 9 zabitych, 14 rannych i 5 wziętych do niewoli. Także o pozycyę Groblera i Delarey wrzała gwałtowna walka. Delarey wdarł się w prawe skrzydło Anglików i wypędził ich z Lan-  
yor. Straty angielskie są ciężkie, a tam gdzie walczył Lemmer cenią je na 200 ludzi, przyczem utracili Angliści dwa działa systemu Maxima. Teraz utrzymują Angliści silny ogień na odebrano im pozycyę, na co Boerowie odpowiadają również ogniem.

**Londyn, 17 lutego.** Dzienniki wieczorne donoszą z Portsmouth, że odebrano tam rozkaz, aby cała znajdująca się tam flota rezerwowa zaopatrzyła się w węgiel. Zarządzenie to ma na celu, ażeby cała flota rezerwowa natychmiast po otrzymaniu odpowiedniego rozkazu mogła wyruszyć.

*Biuro Reutersa* donosi z Kapstadt, że generał French na czele kawalerji oswo-bodził we czwartek w nocy Kimberley.

Urzędowa depesza generała Robertsa donosi, że są podstawy do przypuszczenia, iż Boerowie opuścili swoje szaniec w Magersfontain. Boerowie starają się umknąć. French zrekonoskował teren na północ od Kimberley. Piechota angielska ścigała silny oddział boerski.

**Londyn, 17 lutego.** Nadeszła tu wczoraj następująca depesza lorda Robertsa: Generał French wypędził nieprzyjaciół całkowicie z pozycyji zajmowanych w stronie południowej od Kimberley, jakoteż z Aleksandersfontein i odparł ich po linii Olifantsfontein. Cały obóz Boerów wraz z zapasami żywności i amunicyji stał się łupem Anglików. Angliści stracili 20 ludzi.

**Londyn, 17 lutego.** *Biuro Reutersa* donosi z Jacobsdal pod datą 15 b. m.: Przekroczywszy rzekę Riet, obsadzili dziś Angliści Jacobsdal. Opór stawili im tylko małe oddziały Boerów, z którymi stoczyli Angliści szereg potyczek. Następnie rozpoczęła ogień artylerja, i wypędziwszy resztę Boerów oczyściła zupełnie okolicę. Dywizja generała French, mając zabezpieczone tyły posunęła się teraz naprzód i opanowała trzy brody na rzece Modder. Przy jednym z nich zajmował nieprzyjaciel silnie oszańcowane stanowisko musiał je jednak opuścić prążony ogniem angielskiej artylerji. Następnie podążył French szybkim marszem do Kimberley. Boerowie opuścili Aleksandersfontain, które angielskie wojska natychmiast zajęły.

**Pretorya, 17 lutego.** Nadeszła tu następująca urzędowa depesza z Colesberg: We wtorek trwała w dalszym ciągu zacięta walka. Angliści stracili 60 zabitych i rannych, oraz 80 wziętych do niewoli. Oddziały sprzymierzonych republik południowo-afrykańskich nie poniosły żadnych strat.

**Kapsztadt, 17 lutego.** *Biuro Reutersa* donosi: oddziały angielskie przypuściły 12 b. m. szturm do fortu Eloff, atoli komenda Boerów z Jahannesburga zmusiła ich do cofnięcia się. Angliści pozostawili na polu bitwy 6 zabitych i 4 rannych, Boerowie nie ponieśli żadnych strat.

**Kapsztadt, 17 lutego.** Boerowie opuszczają Magersfontain, ażeby wzmocnić inne pozycyę.

**Berlin, 17 lutego.** (Tel. pryw.). Według prywatnej depeszy z Londynu, odsiecz miasta Kimberley jest już faktem dokonanym.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 17 lutego 1900.** Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcyę austriackiego Zakładu kredyt. 236.20, Akcyę węgierskiego Zakładu kredyt. 187.50, Akcyę Anglobanku 125.—, Akcyę Unionbanku 155.25, Akcyę Landerbanku 119.—, Akcyę Bankvereinu 136.25, Akcyę Bodencredit 246.—, Akcyę galicyjsk. Banku hipotecznego —.—, Akcyę Kolei państwowych 137.40, Akcyę Kolei Południowej 26.90, Akcyę Tramway A) 139.—, Akcyę Tramway B) 134.—, Akcyę Kolei Elbethal 125.50, Akcyę Kolei Północnej —.—, Akcyę Kolei Czerniowieckiej —.—, Akcyę Alpiny 273.50, Akcyę Rima Muranyi 324.50, Akcyę Pragskiego Towarzystwa żel. 595.—, Akcyę Fabryki broni 182.20, Akcyę Tureckie tytoniowe 138.—, Obligacyę węgierskiej indemnizacyi 92.60, Renta majowa 99.80, Austriacka Renta koronowa 99.55, Węgierska Renta koron. 94.25, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 94.25, 4 pre. Listy Banku krajowego 96.—, 4 1/2 pre. l. Listy Banku krajowego 100.20, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 92.75, 4 1/2 pre. Listy Banku hipotecznego 98.50, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109.—, 4 pre. Galic. Obligacyę propinacyjne 96.70, 4 pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 94.—, 4 pre. Pożyczka miasta Lwowa 91.40, Losy tureckie 125.—, Marki 118.17, Ruble 255.50.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Nadesłane.

Atelier dentystyczne

Lwów, ul. Hetmańska 6,  
składające się z kilku oddziałów, w których wykonują się: plombowanie, wyjmowanie zębów bez bólu, wstawianie sztucznych w kauczuku i złocie bez płyty. Z prowincyi nadesłane reperatury uskutecznią się odwrotnie. Atelier otwarte przez cały dzień.  
Doktor dentysta  
Wiktor Jankowski.


Dukaty jubileuszowe

sprzedają  
Sokali Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.  
Zlecenia z prowincyi wykonujemy  
odwrotną pocztą bez doliczenia jakiejkolwiek prowizji.

Kto zęby swe zabezpieczyć chce przed próchnicą, niech oczyści usta gruntownie rano i wieczorem także wieczorem znaną desinfekcyjną wodą do ust i zębów „KOSMIN”, która dzięki działaniu swe mu i odświeżającej woni, każdemu już po krótkim użyciu staje się niezbędną.

Flakon 2 K. na długie wystarożający do nabycia w znaczniejszych aptekach, drogeriach i perfumeryach.  
Główna reprezentacja dla Galicji: Piotr Mikolajewski i Sp. w Lwowie.



**KOSMIN**

**Dobry środek domowy.** Wśród środków domowych, używanych do uśmierczającego nacięcia, zajmuje Liniment. Capsici comp., przyrządzone w laboratorium apteki Richtera w Pradze, niezaprzeczenie pierwsze miejsce. Cena jego jest niską: 40 kr, 70 kr i 1 fl. za butelkę, którą rozpoznac można po czerwonej kotwicy.

**Nowy środek żywności.** Chemikom królewskiego browaru w Steinbruch udało się wytworzyć nową kawę szkodową, która przez swą pożywność i wyborny smak i zapach będzie zapewne w każdym gospodarstwie ważną odgrywać rolę, drogą kawę w części zastąpi i wyprze zupełnie wszystkie liche dodatki do kawy. Browar ów wyrabia 1/2 kawy z najlepszego i zupełnie czystego ślodu, z którego warzą także słynne, ulubione piwo Goliat.  
Firma Ignacy Landauer i Synowie w Budapeszcie ocenili znaczenie tego środka żywności i objęli jego wyłączną sprzedaż.

Wystawy i Muzea.

**Nieustająca Wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu.

Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dniu powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

**Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dniu powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

**Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medalii polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

CENNIK  
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 17. lutego 1900.

I. Akcje za 100 Koron

Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	173	183
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 (400 k.)	97	98
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	100	101
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	142	144
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	80
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	95	100
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	100	105

II. Listy zastawne za 100 K.

Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10% pr.	109	109
" " 4 1/2% " " los. w 50 l.	98	99
" " 4% " " 60 l. po 200 K.	92	93
" kraj. 4 1/2% w. a. los w 51 l.	99	100
" " 4% w. a. los. w 57 l.	96	96
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja)	94	95
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41 1/2 lat	94	95
4% los w 56 lat	94	95

III. Obligacje za 100 K.

Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	80
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50
Komunalne Banku kr 5% (2em.)	100	101
" " 4 1/2% (3em.)	100	100
Komunalne banku kr. (4em.) 4% w. a.	96	96
Kolej. lokalne ditto 4% po 200 kr.	95	96
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	103	—
" " 4% w. a. po 200 koron z roku 1893	94	10
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	91	50

IV. Losy.

Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	55	57
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	118	—

V. Monety.

Dukat cesarski	11	35
20 frankówka	19	17
100 rubli rosyjskich srebrnych	252	256
100 rubli rosyjskich papierowych	255	257
100 marek niemieckich	117	70

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. lutego 1900.

A. Ogólny dług państwa.

Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99.95	100.15
lut-y sierpień	99.95	100.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	99.95	100.15
kwiecień-październik	99.95	100.15

Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	164.	165.
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	137.20	138.
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	159.25	160.75
" " 1864 po 100 zł. . . . .	200.50	201.50
" " 1864 po 50 zł. . . . .	200.	201.
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pre. . . . .	105.	105.70

B. Dług państwa (w wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajach koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. . . . .	99.45	99.60
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr. . . . .	99.45	99.65

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.20	98.80
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—	—
" " za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcje)	97.50	98.
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr. . . . .	123.75	124.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	97.25	97.75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje) 5 pr. . . . .	100.50	101.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr. . . . .	112.50	113.50
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. . . . .	98.20	99.
Kol. Czeskiej emis. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. . . . .	98.10	98.70
Kol. bukowin. lokaln. za 400 kor. 4 pr. . . . .	96.40	97.
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr. . . . .	97.40	98.20
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr. . . . .	97.25	98.25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. . . . .	99.	—

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	98.85	99.
" " w wal. kor za 200 kor. 4 pr. . . . .	94.25	94.45
" obl. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr.	99.30	100.
" obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4% w. a.	140.75	141.75
" pożycz. prem. za 100 zł. (200 k.)	162.25	163.
" " za 50 zł. (100 k.) . . . . .	162.25	163.

E. Obligacje indemnizacyjne.

Kroacyi i Sławonii za 100 zł. 4 pr.	94.	95.
Węgior za 100 zł. 4 pr. . . . .	93.60	94.20

F. Inne publiczne pożyczki.

Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr. . . . .	256.50	258.50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.25	108.25
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr. . . . .	95.	96.
Bukowin. obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pre. . . . .	103.	104.

Gal. pożycz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	93.30	94.60
" " 1893 za 200 kor. 4 pr.	96.60	97.20
" obl. prop. z r. 1839 za 100 zł. 4 pr.	91.40	91.90
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr. . . . .	—	—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr. . . . .	72.50	73.25
Pożycz. sobr. prem. za 100 frank. 2 pr.	125.40	126.40
Tureckie obl. prem. kol. za 100 frank.	—	—

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4 1/2 pr.	96.10	97.10
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	—	—
" " obl. prem. z r. 1830 3 pr.	235.	236.50
" " 1839 3 pr.	103.20	103.70
Bukowin. zakł. kred. ziem. los 5 pr. los 4 pr.	95.	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.50
" " " " los. 50 lat 4 1/2 pr.	98.50	99.
" " " " los. 60 lat za 200 koron 4 pr. . . . .	92.40	93.10
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	94.25	94.75
" " " " 4 pr. los. 41 lat.	94.75	95.50
" " " " 4 pr. staro . . . . .	94.50	95.50
" " " " 4 pr. za 200 kor. . . . .	94.50	94.75
Banku krajowego dla Galicji i Lodom. 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne . . . . .	99.70	100.50
Banku krajowego oblig. koman. 2 Emisja 5 pr. . . . .	100.40	101.40
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisja 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr.	100.	—
Banku kraj. losy 57 1/2 lat za 200 kor. 4 pr.	96.	97.
" " obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	95.50	96.50
Austro-węg. banku 40 1/2 lat los. 4 pr.	99.25	100.25
" " " " 50 lat los 4 pr. . . . .	—	—

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—	—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr. . . . .	104.40	105.40
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	92.50	—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1884 4 pr.	99.60	100.30
" " " " " " 1887 4 pr.	100.20	100.30
" " " " " " 1888 4 pr.	99.50	100.20
" " " " " " 1891 4 pr.	99.60	100.40
Kol. Lw. w Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. . . . .	88.60	89.40
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. . . . .	96.80	97.60
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	106.20	107.
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	106.	106.50
" " " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	106.	106.50
" " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	97.20	98.

J. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	13.50	14.40
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł. . . . .	395.75	397.75
Clary 40 zł. mk. . . . .	129.50	131.
Pożyczka m. Insubruku 20 zł. . . . .	65.	67.
Losy m. Krakowa 20 zł. . . . .	55.50	56.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł. . . . .	49.	51.
Palffy 40 zł. mk. . . . .	132.	133.
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. . . . .	42.80	43.80

Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. . . . .	23.50	24.25
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. . . . .	59.	61.
Salma 40 zł. mk. . . . .	172.50	174.50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł. . . . .	60.	62.
St. Genois 40 zł. mk. . . . .	177.	179.
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. . . . .	120.	—
" " Tryestu 100 złmk 1/2 pr.	370.	—
" " " " 50 zł. 4 pr. . . . .	160.	171.
Waldstein 20 zł. mk. . . . .	178.	184.

K. Akcje banków (za sztukę).

Banku Anglo-austr. 240 koron . . . . .	124.75	125.25
Peszt. banku handl. 500 zł. . . . .	287.	287.75
Zakł. kred. dla handlu i przem. . . . .	236.40	236.70
Węg. banku kredyt. 200 zł. . . . .	187.75	188.
Dołno austr. tow. esk. 500 zł. . . . .	144.	145.
Gal. banku hipot. 200 zł. . . . .	175.	176.
" " dla handlu i przem. 200 zł. . . . .	—	—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł. . . . .	118.80	119.
" Austro-węg. 600 zł. . . . .	126.70	127.30
" Związkow. (Unionbank) 200 zł. . . . .	156.25	156.75
Czesk. banku związk. 100 zł. . . . .	134.	134.50
Zivnostenska banka 100 zł. . . . .	134.	134.50

L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.

Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. . . . .	103.	106.
" " akcje zakł. 200 zł. . . . .	76.	—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk. . . . .	299.	299.20
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł. . . . .	—	—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. . . . .	142.	143.
" " Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . . . .	98.	100.
" " wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. . . . .	—	—
" " państwowych 200 zł. . . . .	—	—
" " południowej 200 zł. . . . .	104.75	105.50
" " węg. galic. I. 200 zł. . . . .	104.75	105.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. . . . .	74.40	75.

M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Tow. kopalń węgla w Bruń 100 zł. . . . .	395.	397.
Gal. karpaciek naft. tow. 500 kor. . . . .	200.	211.
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. . . . .	274.25	274.75
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł. . . . .	602.	606.
Schodniey 500 kor. . . . .	388.50	390.50
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank. . . . .	139.	139.
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. . . . .	322.	328.

N. WEKSLE.

Berlin za 100 marek 5 pr. . . . .	118.15	118.30
Londyn za 100 funt. szt. 4 pr. . . . .	242.40	242.60
Paryż za 100 fran. . . . .	96.35	96.40
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr. . . . .	—	—
Niemieckie banki . . . . .	—	—
Włoskie banki . . . . .	89.75	89.95
Francuskie banki . . . . .	—	—
Szwajcarskie banki . . . . .	95.55	95.70

O. WALUTY.

Dukat cesarski . . . . .	11.43	11.47
Austr. węg. 8 guld. złota moneta . . . . .	—	—
20-frankówka . . . . .	19.25	19.29
20-markówka . . . . .	23.62	23.70
Rosyjski półimperiał . . . . .	—	—
Niemieckie banknoty za 100 marek . . . . .	118.15	118.25
Włoskie banknoty za 100 lir. . . . .	89.75	89.95
Ruble . . . . .	2.55	2.56

August Schellenberg i Syn

Licytacje.

L. cz. E. 935/99 (3) (1191 3-3)

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce, odbędzie się dnia 20. marca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie biuro 4 w Wieliczce, licytacja realności lwh. 182 w Lednicy dolnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3570 zł.

Najniższa cena wynosi 2380 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wieliczka, dnia 18. grudnia 1899.

L. cz. E. 837/99 (2) (1192 3-3)

Na żądanie Wiktorji Rosenberg, odbędzie się 20. marca 1900 godz. 10 przed południem, w sądzie biuro Nr. 4 w Wieliczce, licytacja połowy realności lwh. 223 Wieliczka.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 332 zł.

Najniższa cena wynosi 221 zł. 32 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wieliczka, dnia 10. stycznia 1900.

L. cz. E. III. 1711 98 (6) (809 3-3)

Dnia 21. marca 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. I. sądu tutejszego, licytacja 18/20 części realności pod lcons. 369<sup>1</sup>/<sub>2</sub> we Lwowie położonej, wyk. hip. l. 296 Dz. III. objętej, z przynależnościami.

18/20 części gruntu z przynależnościami oceniono na 5129 zł. 50<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct. a 18/20 części lodowni na 260 zł. 01 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3549 zł. 67<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI. Lwów, dnia 15. grudnia 1899.

L. cz. E. 1989/99 (7) (1269 3-3)

Dnia 20. marca 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2, sądu tutejszego licytacja realności lwh. 585 gminy Mielec ocenionej na 4000 k.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2500 k

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Mielec, dnia 8. lutego 1900.

L. cz. E. 360/99 (7) (1293 3-3)

Dnia 1. marca 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34, w Stanisławowie licytacja trzydziestu pięciu czterdziestych (35/40) części realności lwh. 605 gm. kat. Stanisławów objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomości tej części wystawione na licytację, są ocenione na 36.376 zł. 55 ct.

Najniższa cena wynosi 24.251 zł. 3 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Stanisławów, dnia 15. grudnia 1899.

L. cz. E. 1027/98 (4) (1239 2-3)

Na żądanie Hermana Jamenfelda, zastąpionego przez p. adw. dr. Marcusohna w Śniatynie, odbędzie się dnia 21. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności objętej lwh. 1450 ks. gr. gm. kat. Hańkowiec, składającej się z parc. gr. lwh. 1902, 69, 70 tudzież połowy realności objętej lwh. 1934 tej samej księgi gruntowej, która cała się składa z parc. gr. lwh. 1425 i 1426, wreszcie 2/12 niewydziałonych części realności obj. lwh. 998 tej samej księgi gruntowej, która cała się składa z parc. bud. lwh. 101 i gr. 352, 1389, 1545, 1546, 1547, 1739, 2163 i 2164.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione: a) realność obj. lwh. 1450 na 140 zł., b) połowa realności obj. lwh. 1934 na 50 zł., c) 2/12 części realności obj. lwh. 998 na 100 zł.

Najniższa cena wynosi ad a) 93 zł. 33 ct., ad b) 33 zł. 33 ct., ad c) 75 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Śniatyn, dnia 31. grudnia 1899.

L. cz. E. XX. 257/99 (6) (684 2-3)

Dnia 22. marca 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w oddziale Nr. XX. sądu tutejszego licytacja połowy realności l. kons. 1403<sup>1</sup>/<sub>4</sub> wyk. hip. 1526 I dz. z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 9569 zł. 37<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct., przynależności zaś na 163 zł. 33 ct.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 4866 zł. 35 ct

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-

minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX. Lwów, dnia 21. grudnia 1899.

L. cz. E. 1041/99 (4) (1151 2-3)

Dnia 22. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacja realności lwh. 222 ks. gr. gminy kat. Szczerzec-Rosenberg-Zagródki objętej.

Przynależności brak. Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1189 zł.

Najniższa cena wynosi 792 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Szczerzec, dnia 19. grudnia 1899.

L. cz. E. 739/99 (2) (1237 2-3)

Na żądanie Dawida Rozenhecka w Śniatynie, odbędzie się dnia 22. marca 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności obj. lwh. 279 i 229 ks. gr. gm. kat. Bełeluja, składających się z parc. grunt lwh. 340, 464, 1665, 1666, 1667 i 2117, tudzież 1/6 niewydziałonej części realności obj. lwh. 221 tej samej księgi gruntowej, której cała realność składa się z parc. bud. lwh. 48 i gr. 469, 851, 1033, 1034, 1035, 1662, 1664.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione: a) realność obj. lwh. 279 na 865 zł., b) realność obj. lwh. 229 na 120 zł., c) 1/6 niewydziałona część realności obj. lwh. 221 na 225 zł.

Najniższa cena wynosi ad a) 576 zł. 66 ct., ad b) 80 zł., ad c) 150 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Śniatyn, dnia 9. grudnia 1899.

L. cz. E. 574/99 (2), E. 155/00 (1), E. 647/99 (2) (1353 2-3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, Jana Sowy i Schulima Laufara, odbędzie się dnia 6. marca 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV, a) licytacja realności lwh. 489 3/6 części realności lwh. 209 i połowy realności lwh. 210 gm. Brzozów objętej masy spadkowej sp. Michała Czuby własnej dalej 3/6 części realności lwh. 209 i połowy realności lwh. 210 tej gminy objętych, Katarzyny Czuba własnych, b) realności lwh. 36 gm. Barycz objętej, Jana Sowy, Jakóba Domaradzkiego i Franciszki Domaradzkiej po 1/3 części własnych, c) 1/4 części realności lwh. 60 gm. Brzozów objętej Dawida Leiby Barankiera własnej

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione a) na 1360 zł., b) 960 zł., c) 612 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi a) 906 zł. 67 ct., b) 724 zł., c) 493 zł. 50 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy,

mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Brzozów, dnia 27. stycznia 1900.

L. cz. E. 682/99 (2) (1238 2-3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Śniatynie, odbędzie się dnia 21. marca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja posiadłości objętych lwh. 508 i 542 ks. gr. gm. kat. Widynów, składających się z parc. gr. lwh. 1318/283, 1230/4-1231/4.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione: a) posiadłość obj. lwh. 508 na 1400 kor., b) posiadłość obj. lwh. 542 na 100 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 933 kor. 34 h., ad b) 66 kor. 68 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Śniatyn, dnia 3. lutego 1900.

L. cz. E. 829/98 (19, 20) (1274 1-3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez p. Emila Müllera w Śniatynie, odbędzie się dnia 23. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności objętych lwh. 126 i 512 ks. gr. gm. kat. Śniatyn, składających się z parc. bud. lwh. 82/1 i 82/3.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione: a) realność obj. lwh. 126 na 8000 kor., b) realność obj. lwh. 512 na 2000 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 4000 kor., ad b) 1000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Śniatyn, dnia 31. stycznia 1900.

L. cz. E. 607/99 (5) (1056)

Na żądanie c. k. Urzędu podatkowego w Kozowej, odbędzie się dnia 26. marca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja realności obj. wyk. hip. l. 704 ks. gr. gm. kat. Kozowa.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 105 zł.

Najniższa cena wynosi 57 zł. 50 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kozowa, dnia 28. grudnia 1899.

G. Z. E. 83/98 (23) (976 2-3)

Auf Betreiben des Leon Nadler, vertreten durch Advokaten Dr. Max Goldenberg, findet am 21. März 1900 Vormittags 9 Uhr, bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 3, die Versteigerung des landtäflichen Grundbuchs-körpers Nowoselitza E. Zl. 132 der Bukowinaer Landtafel sammt Zugehör, bestehend aus Wohn- und Wirtschaftsgebäuden und Bahnmagazinen.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 565.740 k 50 h., darunter das Zubehör auf 151.655 k. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 377.160 k. 34 h., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die hiemit genehmigten Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catastrerauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.), können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 3, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden können.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Landesgericht, Abtheilung V.  
Czernowitz, am 23. Jänner 1900.

L. cz. E. 535/99 (7) (640 2-3)

Na żądanie p. Bronisławy z Drwskich Widowej, zastąpionej przez adw. dr. Stanisława Derynga, odbędzie się dnia 23. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, przymusowa licytacja realności wyk. hip. 3 8 ks. gr. gm. Zamarstynów objętej, przedtem p. Maryi Michaliny dw. im. Krzanowskiej, obecnie p. Wojciecha Szeremety własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3343 zł. 15 ct.

Najniższa cena wynosi 1671 zł. 53 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.  
Lwów, dnia 4. stycznia 1900.

L. cz. E. 1478/98 (3) (870 2-3)

Na żądanie masy konkursowej Tow. gal. kasy zaliczkowej we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. Stanisława Dobieckiego, odbędzie się dnia 23. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, relicytacja realności w Kleparowie położonej, wyk. hip. 197 ks. gr. gm. Kleparów objętej, dawniej Antoniego Köhmana własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 300 zł.

Najniższa cena wynosi 235 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania

licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.  
Lwów, dnia 31. grudnia 1899.

L. cz. E. 512/99 (6), 514/99 (4), 515/99 (4) (1236 1-3)

Na żądanie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Turce, odbędzie się przymusowa licytacja dnia 23. marca 1900 godz. 10 rano następujących nieruchomości: 1) 3/8 lwh. 158, 3/8 lwh. 159 i 3/4 lwh. 178 ks. gr. gm. Rosochacz, do Onufrego i Ichnata Pyłyczaków należących, na 1458 kor. ocenionych, 2) lwh. 138 i 24 lwh. 139 ks. gr. gm. Rosochacz, do Sawki Krawczuka należących, na 1260 kor. ocenionych, 3) 1/4 lwh. 88, 10/80 lwh. 89 i cały lwh. 90 ks. gr. gm. Beniowa, do Hrycia Szusznika należących.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 973 kor., ad 2) 840 kor., ad 3) 679 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne do licytacji odnoszące się dokumenta można przejrzeć w tut. sądzie, w biurze I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Borynia, 19. stycznia 1900.

L. cz. E. 1/1900 (5) (961)

Dnia 26. marca 1900 o godz. 9<sup>3/4</sup> rano, odbędzie się w biurze Nr. 7 licytacja połowy realności lwh. 502 w Zastawiu położonej.

Realność tę oceniono na 80 kor.  
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 42 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. sądu.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Mikulince, dnia 18. stycznia 1900.

L. cz. E. 127/99 (11) (1007 1-3)

Na żądanie Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie, za tąpionego przez adw. dr. Michała Ichheisera, odbędzie się dnia 26. marca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22, licytacja dóbr tab. Biesiadka, lwh. 443 ks. tab. krak. objętych, w powiecie brzeskim położonych, składających się z budynków mieszkalnych i gospodarczych i gruntów bez wszelkich przynależności t. j. inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 16.273 zł. 78 ct. czyli 32.547 kor. 56 hal.

Najniższa cena wynosi 10.849 zł. 18 ct. czyli 21.698 kor. 36 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.  
Kraków, dnia 14. stycznia 1900.

L. cz. E. 1096/99 (11) (1361)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie, zastąpionego przez dr. Hozera, adw. w Grybowie, odbędzie się dnia 26. mar-

ca 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja: 1) 11/110 części realności lwh. 6 i 2) całej realności lwh. 40 ks. gr. gm. Falkowa objętych bez przynależności, które nie istnieją.

Nieruchomość ad 1) wystawiona na licytację, jest oceniona na 377 zł. 71 ct., zaś nieruchomość ad 2) na 621 zł. 26 ct.

Najniższa cena wynosi co do nieruchomości ad 1) 251 zł. 81 ct., a co do nieruchomości ad 2) 414 zł. 18 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tychże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Gięzkowice, dnia 18. stycznia 1900.

L. cz. E. XX. 23/99 (3) (33 1-3)

Dnia 27. marca 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. XX. sądu tutejszego, licytacja realności pod lkons. 393<sup>3/4</sup> z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 12.000 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 12.000 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.  
Lwów, dnia 28. listopada 1899.

L. cz. E. 921/99 (5) (1362 1-3)

Na żądanie dr. Edmunda Lorsche, adw. krajowego w Stanisławowie, odbędzie się dnia 27. marca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja realności lwh. 1039 ks. gr. gm. Halicz, składającej się z parc. grunt. l. 2177/1, 2178, 2180, 2181, 2183 i 3381 wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 750 zł. czyli 1500 kor.

Najniższa cena wynosi 1.000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Halicz, dnia 15. stycznia 1900.

L. cz. E. 139/99 (6) (1304 1-3)

Na żądanie Kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Haliezu, zastąpionej przez dyrektora Michała Segina, odbędzie się d. 27. marca 1900 o godz. 10 rano, licytacja realności lwh. 1342

gm. Halicz, składającej się z parcel gr. 257 i 258/1, dłużników Maryi Anny i Ołeny Zaklińskich własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, oceniona jest na 550 zł.

Najniższa cena wynosi 366 zł. 7 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Halicz, dnia 23. stycznia 1900.

L. cz. E. 974/99 (5) (1395)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie, zastąpionego przez Dyrekcyę odbędzie się 23 lutego 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja realności lwh. 840 gm. Lubaczów, wraz z przynależnościami, składającymi się z 3 chat, stodół, piwnicy wozowni i załogi gospodarczej.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1420 zł. 50 ct. (2841 kor.) przynależności zaś na 40 zł. 50 ct. (81 k.).

Najniższa cena wynosi 1137 zł. 33 ct. (2274 kor. 66 h.), poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Lubaczów, dnia 23. stycznia 1900.

L. cz. E. 1226/99 (4) (1441)

Na żądanie Wojciecha Szulikowskiego, imieniem nieletniego syna Kazimierza Szulikowskiego, zastąpionego przez adw. dr. Blausteina, odbędzie się dnia 26. lutego 1900 o godzinie 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacja 1/5 części z połowy ciała hip. l. w. 1533 ks. gr. gm. kat. Trembowla, oraz 1/5 części z całej realności obj. lwh. 1534 ks. gr. tej samej gminy, wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty i budynków gospodarczych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione wraz z przynależnościami na 158 zł. 33 ct.

Najniższa cena wynosi 105 zł. 57 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Trembowla, dnia 7. stycznia 1900.



L. cz. E. 549/98 (4) (1394)

Na żądanie pana Ozyasza Gabla w Lubaczowie, odbędzie się dnia 15 lutego 1900 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5, licytacja połowy realności lwh. 345 i połowy realności lwh. 1311 ks. gr. Lubaczów.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 255 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 157 zł. 50 ct, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem dopuszczone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Lubaczów, dnia 30 grudnia 1899.

L. cz. E. 1263/99 (4) (1400)

Dnia 5. marca 1900 o godz. 11 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacja realności objętych, wyk. hip. 1. 9 i 315 ks. gr. gminy Ostalówce, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego, trzech komór i stodoły ze stajenką.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione a to: a) lwh 9 na 780 koron, przynależności na 210 kor, zaś b) lwh. 315 na 50 koron.

Najniższa cena wynosi ad a) 660 kor., zaś ad b) 33 k. 32 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Przemyślany, dnia 22. stycznia 1900.

L. cz. E. III. 2391/99 (5) (476 1—3)

Dnia 28. marca 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. I sądu tutejszego, licytacja 2/128 części realności pod lkons. 1049<sup>3</sup>/<sub>4</sub> wyk. hip. 557 Dz. II. we Lwowie położonej, składająca się tylko z gruntów, bez przynależności.

2/128 części tej realności oceniono na 68 zł. 12 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 45 zł. 42 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI. Lwów, dnia 16. grudnia 1899.

L. cz. E. 598/99 (7) (1391 1—3)

Dnia 16. marca 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9, licytacja nieruchomości lwh. 525 i utworzonych z tej nieruchomości w czasie postępowania licytacyjnego ciał hipotecznych lwh. 1046, 1047, 1048, 1049, 1050, 1051 i 1052 gminy Berlin.

Budynki i grunta z przynależnościami oceniono na 1167 zł. 83<sup>9</sup>/<sub>10</sub> ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 778 zł. 56 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym

terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Brody, dnia 14. stycznia 1900.

L. cz. E. 504 99 (5) (1387)

Dnia 14. marca 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 18 tutejszego sądu, licytacja realności lwh. 201 i 6/12 części realności lwh. 732 i 734 ks. gr. gm. kat. Osobnica.

Realność lwh 201 Osobnica wraz z budynkami oceniono na 3483 kor. 8 h., 6/12 części lwh. 732 na 164 kor. 75 h., 6/12 części lwh. 734 na 32 kor. 57 h..

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2453 kor. 60 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Jasło, dnia 19. stycznia 1900.

L. cz. E. 477/98 (6) (1398)

Dnia 5. marca 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacja realności obj. lwh 150 ks. gr. gm. Uniów wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego, szopy na zboże, szopy na paszę, komory, stajni, pary koni, krowy, wozu, pługa, brony, sadu i płotu.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2240 koron, przynależności zaś na 1118 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 2238 kor. 94 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Przemyślany, dnia 20. stycznia 1900.

## Konkurs

L. cz. Prez. 81 6/00 (1318 3—3)

K o n k u r s.

Sąd tutejszy potrzebuje zaraz rutynowanego pisarza za wynagrodzeniem miesięcznym 50 koron.

Żabno, dnia 13. lutego 1900.

L. 167. (1329 2—6)

K o n k u r s.

Celem obsadzenia posady inżyniera Wydziału powiatowego w Husiatynie z rocznymi poborami łącznie z ryczałtem na objazdy 3.600 Koron, rozpisuje się niniejszem na podstawie uchwały Wydziału powiatowego z dnia 16. stycznia 1900 konkurs.

Kandydaci winni się wykazać:

1. Świadectwem zdrowia.
2. Ukończonymi studjami politechnicznymi.
3. Praktyką przynajmniej dwuletnią przy budowie dróg.
4. Obywatelstwem austriackim.
5. Nieskaziteląm charakterem.
6. Znajomością języków krajowych.
7. Nieprzekroczonym 40 rokiem życia.

W szczególności uwzględnienia godnych wypadkach, może Wydział powiatowy uwolnić kandydata od warunku ad 2.

Posada powyższa nadana zostanie prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego nastąpić będzie mogła stabilizacja.

Podania należyce udokumentowane wnieść należy do Wydziału powiatowego w Husiatynie do 10. marca 1900.

Z Wydziału Rady powiatowej. Husiatyna, dnia 10. lutego 1900.

L. 15232 H. (1407 1—3)

K o n k u r s.

Na posady ekspedjentów pocztowych przy urzędach:

- 1) w Zarzeczcu obok Niska.
- 2) w Jarocinie w powiecie Niskim.
- 3) w Porąbce w powiecie Białskim i
- 4) w Olszanach w powiecie Przemyskim, tudzież na posadę poczmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym:
- 5) w Olszaniec obok Ustrzyk dolnych w powiecie Liskim, za kontraktami służbowymi i kaucjami, a mianowicie: dla pierwszych czterech posad po 400, zaś dla piątej posady 800 koron.

P o b o r y:

Dla Zarzeczca:  
Płaca rocznych 300 koron, ryczałt kancelaryjny 80 koron i wynagrodzenie później wyznaczyć się mające za doręczanie posyłek pocztowych.

Dla Jarocina:  
Płaca rocznych 300 koron, ryczałt kancelaryjny 80 koron i oznaczyć się mające wynagrodzenie za doręczanie posyłek, jakoteż na posłańca pieszego pomiędzy Jarocinem i nowo zaprowadzić się mającym urzędem pocztowym w Zarzeczcu obok Niska.

Dla Porąbki:  
Płaca rocznych 300 koron, ryczałt kancelaryjny 80 koron i oznaczyć się mające wynagrodzenie za codziennego posłańca pieszego do Kent i z powrotem, jakoteż za doręczanie posyłek pocztowych.

Dla Olszan:  
Płaca rocznych 300 koron, ryczałt kancelaryjny 80 koron i później oznaczyć się mające wynagrodzenie za doręczanie posyłek.

Dla Olszaniec koło Ustrzyk:  
Płaca rocznych 800 koron, za służbę telegraficzną 570 koron, ryczałt kancel. 200 koron i później oznaczyć się mające wynagrodzenie na służącego. Podania należy wnieść najpóźniej do 4. marca b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicji.

Lwów, 13. lutego 1900.

L. 44 Pr. R. sz. kr. (1406 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela języka ruskiego, jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej, jako przedmiotu pobocznego w c. k. gimnazjum w Stanisławowie.

Do posady tej przywiązane są pobory w myśl ustawy z dnia 19. września 1898 r.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, mają wnieść swoje podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 10. marca br.

Kandydaci, którzy po uzyskaniu zupełnej kwalifikacji nauczycielskiej pełnili w szkołach średnich obowiązki naucz. zastęp. a pragną, aby ta ich służba była im policzona do stabilizacji i w celu przyznania im dodatków pięcioletnich, mają wykazać w tabelach kwalifikacyjnych jak najdokładniej, podając datę i liczbę dekrétów, od kiedy, przez jaki czas i w jakiej liczbie godzin pełnili te obowiązki nauczycielskie.

Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej. Lwów, dnia 10. lutego 1900.

L. Prez. 69 4/00 (1405 1—3)

K o n k u r s.

C. k. Sąd powiatowy w Grybowie przyjmie natychmiast z manipulacją karną obznajomionego dyetaryusza za miesięcznym wynagrodzeniem 50 koron. Podania należy udokumentować.

Głogów, dnia 13. lutego 1900.

## Upadłości.

L. cz. S. 1/00 (1) (1288 2—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwod. w Jasle podaje do wiadomości, że w ślad §. 63 u. i u. k. wdrożona została postępowanie konkursowe do majątku Salomona Tobiasza, bednarza w Dukli, właściciela połowy realności, a to do całego tak ruchomego jak i nieruchomego znajdującego się, jakoteż do nieruchomości majątku, położonego w tych krajach, w których ust. k. z dnia 25. grudnia 1868 Dz. p. p. z roku 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Wojciech Wiatr c. k. Rada Sąd krajowej i sądzia powiat. w Dukli, trzeciastym zaś zastępcą mian. p. dr. Albin Babka, adw. w Dukli, z substytucją adw. dr. Ignacego Agatsteina w Dukli.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zastępcy sądowej masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrad wydziału wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 2. marca 1900 o go-

dzinie 9 przed południem, na którym stawiać się mają wierzyciele z dokumentami, roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe nawet spory wytoczonymi były, powinni takowe do dnia 5. kwietnia 1900, stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 7. maja 1900 o godzinie 9 przed południem odbyć się mającym, do likwidacji i do uprządkowania podać.

Zgłoszonym i na ogólnym posłuchaniu stawiającym wierzycielom służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Zarazem przypomnia się wierzycielom, nie mieszającym ani w Dukli, ani w obrębie c. k. sądu powiat. w Dukli, że w ślad §. 111 u. konk., obowiązani są donieść sądowi o wybranych przez siebie, a w Dukli mieszkających m. in. do przyjmowania za nich wszelkich uchwał, gdyż w przeciwnym razie na wniosek komisarza konkursowego na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator byłby ustanowiony.

Termin likwidacyjny służy zarazem do zawarcia ugody.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ i urzędowej „Gazecie Wiedeńskiej“.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział III. Jasło, dnia 10. lutego 1900.

L. cz. S. 1,00 1 (1346 2—3)

C. k. Sąd obwodowy oddział IV. w Stanisławowie ogłasza konkurs na wszystkich ruchomy, jakoteż wszystkich nieruchomości a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 l. 1 Dz. u. p., położony majątek do Berischa Dika należącej.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy Sądu krajowego Sokolowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zarządcą masy ustanawia się pana adw. dr. Melitona Buczyńskiego w Stanisławowie, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli w którym to celu wyznacza się termin na dzień 19. lutego 1900 o godz. 9 rano.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek bądź pretensją do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie obwodowym wedle przepisów ustawy konkursowej pod rygorem tamże zagrożonych skutków prawnych i podać ją na terminie na dzień 26. marca 1900 o godz. 9 rano w biurze Nr. 2 wyznaczonym do oznaczenia płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby o nią nawet spór był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się z swymi pretensjami, przysługują prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onegoż i członków wydziału wierzycieli, inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzycielności ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej będą umieszczane w „Gazecie Lwowskiej“.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stanisławów, dnia 29. stycznia 1900.

L. cz. V. 5/91 24 (1352 2—3)

Zawiadomiam wierzycieli masy konkursowej Towarzystwa zaliczkowego w Białej, że przeciw przedłożonemu przez zarządcę masy konkursowej trzeciemu projektowi repartycji, który u komisarza konkursowego przelagadną lub odpisać mogą wolno im do dnia 10. marca 1900 zgłosić na piśmie lub ustnie zarzuty.

Zarazem do przesłuchania na możliwie wniesione zarzuty przeciw projektowi repartycji i ustalenia takowego jak wreszcie do powzięcia uchwały ośrołu wierzycieli co do polikwidowanych wydatków i zastępcę wyznacza się termin na dzień 12. marca 1900 o 10 rano, na który zarządcę masy i wydział wierzycieli się wzywa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Biała, dnia 6. lutego 1900.

L. cz. S. 3/98 25 (1343 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach jako konkursowy ogłasza, że konkurs na majątek Edmunda Seidlera i Witolda Zabkaja, kupców z Brzeżan, uchwała z dnia 14. czerwca 1898 l. cz. S. 3/98 1 otworzony równocześnie na zasadzie §. 154 ust. konk. został zniesiony.

Brzeżany, 31. grudnia 1899.

L. cz. Nc. I. 1091 35 (1368 2-3) Do wyboru innego zastępcy Zarządy masy konkursowej Adolfa i Norberta Wachtlów z Czarnej w mjejscu u-hylonego wyboru Berla Grünsteina z Czarnej, wzywam wszystkich wierzycieli konkursowych na audyencyę na dzień 6. marca 1900 o godz. 10 rano w sądzie powiatowym w Pilźnie, biuro Nr. 6. Pilzno, dnia 6. lutego 1900. Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 6/98 49 (1299 3-3) W masie konkursowej Efraima Siegmanna zawiadamia się wierzycieli w myśl §. 176 ord. konk., że zawiadowca masy przedłożył plan podziału majątku konkursowego, że do wniesienia zarzutów jest otwarty termin do 22. lutego 1900 do 12 godziny w południe, że termin do rozprawy nad zarzutami wyznacza się na dzień 27. lutego 1900 o godzinie 10 rano. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Drohobycz, 11 lutego 1900.

L. cz. S. 13/99 25 (1417) Wierzycieli masy rozbirowej Racheli Schwalbenfeld zawiadamiam że celem ustalenia rozszczeń zawiadowcy masy co do wynagrodzenia i zwrotu poczynionych przezeń wydatków wyznaczam termin w biurze Nr. 20 tutejszego sądu na dzień 1. marca 1900 o 11 1/4 godz. przed południem. C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 12. lutego 1900. Komisarz konkursowy.

### Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 31/00 (2) (1408) O g ł o s z e n i e. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. 1 pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 38 czasopisma „Kurjer Lwowski“ z dnia 7. lutego 1900 pod napisem „Błogosławieni pokój czyniący“ zawiera znamiona występku z §. 302 i 491 u. k. oraz art. V. ust. z 17. grudnia 1862 Nr. 8 Dz. pp. z r. 1863 a zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma. W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrane nakład ma być zniszczony. Lwów, dnia 10. lutego 1900.

L. cz. Pr. 32/00 (2) (1409) O g ł o s z e n i e. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 27 u. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 3 czasopisma: „Głos kolejarza“ z dnia 1. lutego 1900 pod napisem: „Względy służbowe“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma. W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrane nakład ma być zniszczony. Lwów, dnia 10. lutego 1900.

Zl. 29 (1074) Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne“, Nr. 5 vom 1. Februar 1900 und zwar 1. der auf Seite 3 befindlichen Stelle beginnend mit „Ceterum censeo“ endigend mit „Thatsachen dienen“; 2. der auf Seite 3 befindlichen Stelle beginnend mit „Man muß“ endigend mit „zerstört werden“; 3. der auf Seite 4 befindlichen Stelle, beginnend mit „Auf diese Art“ endigend mit „Gefährlich“ das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §§. 487-489 St. G. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der faßlichen Exemplare erkannt. Wien, am 3. Februar 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien in Strafsachen als Präsidialgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Delnickie Listy“ der Nr. 13 vom 30. Jänner 1900 u. zw. der auf Seite 2 in dem Artikel mit der Überschrift: „Chramne nas- deti“ (Übriht: „Kritische etry“) befindlichen Stelle beginnend mit „Ale tito urady“ endigend mit „Nasch deti zalez“ das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift

ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §§. 487-489 St. G. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der faßlichen Exemplare erkannt. Wien, am 3. Februar 1900.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Linz hat mit dem Erkenntnis vom 2. Februar 1900, Pr. 6/2, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Heimball“ vom 1. Jänner 1900 wegen des Gedichtes: „Truglied der Deutschösterreicher“ nach §. 58 c. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Fünsbrück hat mit dem Erkenntnis vom 3. Februar 1900, Pr. 7/2, die Weiterverbreitung des im Verlage des Eisenbahn-Säuerclubs Fünsbrück am 1. Februar 1900 erschienenen bei N. Endlinger dortselbst gedruckten „Witzblattes“ enthaltend ein „Neuestes Telegramm“ „Die Engländer in Brätoria“ und mehrere Annoncen, wegen des auf Seite 2, Spalte 2, enthaltenen „Aniso“ beginnend mit „Um der aufstrebenden Rabinozist-Partei“ und endigend mit „gegenwärtig nicht zu erlangen“ nach §. 518 St. G. und Art. III. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, und nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 31. Jänner 1900, Pr. 65/1, die Weiterverbreitung der Nr. 27 der Zeitschrift: „Nedelni priloha k Pravu lidu c. 27.“ wegen der Stellen von „diz jsem jim hrozil“ bis „s uctujem spolu“ des Artikels: „Ostrava“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 31. Jänner 1900, Pr. 63/1, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Nova listy“ vom 27. Jänner 1900 wegen der Artikel: „K debatom o antisemitismu“ in der Stelle von „Neznaji, lee sebe“ bis „pro sebe teziti“; „Klerikalowe se zidy“; von „Jeveru na case“ bis „po cele zemi — Sluzka a zid“; „Z Holesova“ von „A jako bohuzel“ bis „proto ze nam neporucil“; „To nase: „Svuj k svemu“ nach §§. 63, 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 31. Jänner 1900, Pr. 64, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Ceska Demokracie“ vom 26. Jänner 1900 wegen der Artikel: „Oprava“ „z Vidne“ und „Obecnu Prohazkowi“ nach §§. 63 und 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 31. Jänner 1900, Pr. 66, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Melnickie Listy“ vom 26. Jänner 1900 wegen der Stelle von „Ve stredu oznameno“ bis „zrejmy svuj vyznam“ des Artikels „Dopis z Prahy“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 31. Jänner 1900, Pr. 62/1, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Noviny z Pribrami a okoli“ vom 25. Jänner 1900 wegen des Artikels: „Posledni udalosti“ in der Stelle von „Jinym tonem mluvil“ bis „Reichswehr“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 31. Jänner 1900, Pr. 60, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Studentske smery“ wegen der Artikel: „Klerikalismus a studenstvo“ in der Stelle von „Pocina nova verouka“ bis „socialni postaveni“; „Sredni skola“ „Vlastnim prapuvodecni“ bis „nikdo sestara“ nach §§. 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 3. Februar 1900, Pr. VIII 25/1, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Ungarische deutsche Worte“ vom 1. Jönungs 1900 wegen der Stellen von „Das ist der“ bis „der österreichischen Bündnisse“ der Randglossen zum Artikel: „Das Bismarck-Denkmal in Eger“ von „Die österreichischen Regierungen bis „Bis-

marck-immerbar“ der Randglosse zum Artikel: „Das Bismarck-Denkmal in Eger“ nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnis vom 3. Februar 1900, Pr. 4/1, die Weiterverbreitung der von dem Kaufmann Wenzel Faktor in Miesleson gebrauchten und an seine Kunden verarbeiteten Papierfächer wegen der darauf gebrauchten Aufschrift von „Svuj k svemu“ bis „zidovskými cizimi“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 3. Februar 1900, Pr. 12/1, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Cervanky“ vom 31. Jänner 1900 wegen der Artikel: „Z Porican“ von „Nodavno jsme take meli“ bis „neni jeden jako druchy“; „Svinacky lekar“ von „Vy pokrytei“ bis „naa laskave oznajmil“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 3. Februar 1900, Pr. 11/1, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Deutsches Blatt“ vom 31. Jänner 1900 wegen der Stelle von „Das alles spricht dafür“ bis „lauret: Los von Rom“ des Artikels: „Die streitbaren Pfaffen“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnis vom 2. Februar 1900, Pr. IX. 1/2, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Deutsche Wehr“ vom 31. Jänner 1900 wegen des Artikels: „Ein schöner Beitrag zur Vigorimoral“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnis vom 3. Februar 1900, Pr. I. 4/1, die Weiterverbreitung der Nr. 372 der Zeitschrift: „Patria“ vom 21. Jänner/2 Februar 1900 wegen der Stelle von „Semnalum“ bis „terenele“ des Leitartikels nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 2. Februar 1900, Pr. 5, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Srbski Glas“ vom 1. Februar 1900 wegen der Stelle von „Glavni rasadnik“ bis „zapusteni zavod“ des Artikels: „Kotor januara mjeseca“ nach §. 300 St. G. verboten.

Zl. 28 (1026) Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Götz hat mit dem Erkenntnis vom 31. Jänner 1900, Pr. 6, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Il Friuli orientale“ vom 30. Jänner 1900 wegen der Stelle von „Ma per costoro“ bis „piu che sufficenti“ des Artikels: „Le eletto di ieri“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 31. Jänner 1900, Pr. 17, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung“ vom 27. Jänner 1900 wegen der Stelle von „Und der arme Kohlenarbeiter“ bis „Sammlungen einzuleiten“ des Artikels: „Kohlenjuden“ und wegen des Artikels: „Keine Staatshilfe für die Grünzeugpflanzler“ nach §§. 302 und 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 31. Jänner 1900, Pr. 16/2, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Wacht an der Eger“ vom 28. Jänner 1900 wegen der Stellen von „Und der arme Kohlenarbeiter“ bis „Sammlungen einzuleiten“ des Artikels: „Kohlenjuden“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 1. Februar 1900, Pr. 23, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Freiheit“ vom 27. Jänner 1900 wegen der Stellen von „Wir haben den“ bis „beziehen zu lassen“ des Artikels: „Ein Cenfor, der seine Blamage eingesteht“, von „Also die Herren“ bis „anwesend“ des Artikels: „Grubendarone und Grubenclaven“ von „Die Bezirkshauptmannschaft“ bis „vermieden werden“ des Artikels: „Der Bergarbeiterstreik“, von „Heizer und Maschinenisten Achtung!“ bis „Arbeit nehmen“ und von „Komotau All. Schätze“ bis „Polizisten bewacht“ des selben Artikels nach §§. 300, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 1. Februar 1900, Pr. 21, die Weiterverbreitung der Separatausgabe der Zeitschrift: „Severo-

esky deloik“ vom 27. Jänner 1900 wegen des in böhmischer und deutscher Sprache veröffentlichten Auftrages: „Bergarbeiter, Fachgenossen“ nach §§. 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 1. Februar 1900, Pr. 10, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Klatovske Listy“ vom 27. Jänner 1900 wegen der Notiz: „Nahly soud“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnis vom 31. Jänner 1900, Pr. 2/1, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Cesky Jih“ vom 27. Jänner 1900 wegen der Artikel: „Kosmiru ceskonemeckemu“ in der Stelle von „Kdybychom se vuci“ bis „nikdy nedoslo“; „Co ydem dal“ von „Pravdivy umysi“ bis „kvitko smirliv-sti“ nach §§. 63 und 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnis vom 31. Jänner 1900, Pr. 3/1, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Hlasy z Podripska“ vom 26. Jänner 1900 wegen des Artikels: „Cesti akademikove zide se rozhovorili“ in den Stellen von „a nebylo clovicka“ bis „zidu“, von „provadeji“ bis „ve velkem“ und von „ale predce zde“ bis „k bohosluzbe“ nach §§. 65 a. und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnis vom 7. October 1900, Pr. IV. 53, die Weiterverbreitung der Nummer 322 der Zeitschrift: „Patria“ vom 29. September 1899 wegen der Stelle von „Semnalul“ bis „Bourguignon“ des Leitartikels; von „Ca Landsmann“ bis „carabanit“ der Notiz: „Ein rumänischer Guérin“ nach §. 300 St. G. verboten und überdies hat infolge der h. ä. Beschwerde gegen das obige Erkenntnis, insoferne der h. ä. Antrag auf Bestätigung der Beschlagnahme des restlichen Theiles des Leitartikels abgewiesen wurde, das k. k. Oberlandesgericht in Lemberg in Abänderung dieses Erkenntnisses mit der Entscheidung vom 27. December 1899 D. VII. 335, auch die Weiterverbreitung dieses Theiles des Leitartikels nach §. 300 St. G. verboten.

### Rozmalte obwieszczenia.

Zl. T. 1/00 (1) (920 3-3) Das k. k. Kreisgericht in Przemyśl leitet das Amortisationsverfahren rücksichtlich der dem Moritz Schnabel abhanden gekommenen drei Wechsel und zwar:

1. Des Wechsels de datto Jaroslau den 10. November 1899 pr. ö. w. fl. 60. von dem Inhalte am 5. Feber 1900 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Eigene die Summe von Gulden Sechzig in ö. w. den Werth in Waaren und stellen ihn auf Rechnung lh. Bericht. Herrn Israel Majus Sara Grüner in Wielkie oczy, Israel Majus z b. Jaroslau bei Frau Sara Grüner Rückseite, Sara Grüner.

2. Des Wechsels de datto Jaroslau den 17. Dezember 1899 pr. w. fl. 125. von dem Inhalte am 5. Juni 1900 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre d. Herrn Moritz Schnabel die Summe von Gulden Hundertzwanzig fünf ö. w. den Werth in Waaren und stellen ihn auf Rechnung lt. Bericht Frau Regina Schiller Moritz Schnabel in Jaroslau, Regina Schiller.

3. Des Wechsels de datto Jaroslau den 17. Dezember 1899 pr. ö. w. fl. 120 von dem Inhalte am 10. Juni 1900 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre d. Herrn Moritz Schnabel die Summe von Gulden Hundertzwanzig ö. w. den Werth in Waaren und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht. Frau Regina Schiller, Moritz Schnabel i Jaroslau, Regina Schiller, ein.

Der Gegenwärtige Inhaber der obgenannten drei Wechsel oder eines derselben wird daher aufgefordert binnen 45 Tage von der Verfallzeit eines jeden Wechsel gerechnet, die Wechsel dem heisigen Gerichte vorzulegen und seine Ansprüche an diese anzumelden; da nach Ablauf obiger Frist die obgenannten Wechsel als amortisirt erklärt werden würden. Przemyśl 11 Jänner 1900.

L. cz. Firm. 707/99 (1122) Obwieszczenie. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako handlowy ogłasza, iż 25 września 1899 wpisana została do rejestru dla firm pojedynczych firma handlowa „Salim Trau, handel mąką i przedsiębiorstwo cegielniarne w Przemyślu“. Przemyśl, 20. stycznia 1900.

# OBWIESZCZENIE.

Niniejszem ogłasza się na podstawie §. 42. p. w. cz. I. i rozporządzenia c. k. Ministerstwa obrony krajowej z dnia 22. stycznia 1900 Nr. 221 praes. II. a ustanowiony dla Galicji do głównego poboru wojskowego w roku 1900 plan podróży i czynności ruchomych komisji poborowych.

Komenda uzupełniająca Nr.	Nr. komisji asenrunkowej	Stawiennictwa		Dnie podróży w miesiącu			Dnie poboru w miesiącu			
		powiat	miejsce	marcu	kwietniu	maju	marcu	kwietniu	maju	
<b>C. i k. Komenda I. korpusu w Krakowie.</b>										
13.	1	Bochnia	Bochnia	19 Bochnia			20, 21, 22, 23, 24, 26, 27, 28, 29, 30, 31	2, 3, 4, 5, 6, 7		
		Kraków miasto	Kraków		8 Kraków			9, 10, 11-18, 19, 20, 21, 23		
		Chrzanów	Chrzanów		24 Chrzanów			25, 26, 27, 28, 30	1	
			Jaworzno			2 Jaworzno			3, 4	
			Krzeszowice			5 Krzeszowice 11 Kraków			7, 8, 9, 10	
	2	Podgórze	Podgórze	19 Podgórze			20, 21, 22, 23, 24			
		Kraków powiat	Kraków	25 Kraków			26, 27, 28, 29, 30, 31	2, 3		
			Wieliczka	Wieliczka		4 Wieliczka 11 Kraków			5, 6, 7, 9, 10	
		Wieliczka	Dobczyce		18 Dobczyce 24 Kraków				19, 20, 21, 23	
20.	1	Gorlice	Gorlice	18 Gorlice			19, 20, 21, 22, 23, 24			
		Biecz	Biecz	25 Biecz			26, 27			
	2	Grybów	Grybów	28 Grybów	5 powrót		29, 30, 31	2, 3, 4		
		Limanowa	Limanowa	18 Limanowa			19, 20, 21, 22, 23, 24, 26, 27, 28			
			Muszyna	Muszyna	29 Muszyna			30, 31		
		Nowy Sącz	Nowy Sącz		1 Nowy Sącz			2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11		
		Nowy Targ	Nowy Targ		24 Nowy Targ	5 powrót		25, 26, 27, 28, 30	1, 2, 3, 4,	
56.	1	Biała	Kęty	18 Kęty			19, 20, 21			
			Oświęcim	22 Oświęcim 27 Biała			23, 24, 26			
			Biała		1 Żywiec			28, 29, 30, 31		
		Żywiec	Zywiec		12 Wadowice				2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11	
			Wadowice		24 po południu Kalwarya				18, 19, 20, 21, 23, 24	
			Kalwarya		29 Zator				25, 26, 27, 28	
		Wadowice	Zator				2 Maków		30	1
			Maków				4 po południu Jordanów			3, 4
			Jordanów				8 Myślenice			5, 7
			Myślenice	Myślenice			13 powrót			9, 10, 11, 12
57.	1	Jasło	Jasło	19 Jasło			20, 21, 22, 23, 24, 26, 27, 28, 29, 30, 31			
		Pilzno	Brzostek		1 Brzostek			2, 3		
			Pilzno		4 Pilzno 11 Tarnów			5, 6, 7, 9, 10		
		Dąbrowa	Dąbrowa		17 Dąbrowa			18, 19, 20, 21, 23, 24, 25, 26, 27		
		Tarnów	Tarnów		28 Tarnów			30	1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11	
		2	Brzesko	Wojnicz	18 Wojnicz			19, 20, 21, 22		
			Brzesko	Brzesko	23 Brzesko	4 Tarnów		24, 26, 27, 28, 29, 30, 31	2, 3	
<b>C. i k. Komenda X. korpusu w Przemyślu.</b>										
9.	1	Kałuż	Kałuż	18 Kałuż			19, 20, 21, 22, 23, 24, 26, 27, 28			
		Dolina	Rożniatów	29 Rożniatów	2 po południu Dolina			30, 31	2	
			Dolina						3, 4, 5, 6	
			Bolechów		7 Bolechów				9, 10, 11	
		Stryj	Stryj		12 Stryj 29 Skole				17, 18, 25, 26, 27, 28	
	Skole					4 po południu powrót		30	1, 2, 3, 4	
	2	Żydaczów	Mikołajów		29 Mikołajów	3 Żydaczów		30	1, 2	
			Żydaczów			6 Żurawno			4, 5	
			Żurawno			10 powrót			7, 8, 9	
10.	1	Brzozów	Brzozów	18 Brzozów			19, 20, 21, 22, 23, 24, 26			
			Dynów	27 Dynów			28, 29, 30, 31			
		Przemyśl	Krzyweza		1 Krzyweza				2, 3, 4	
			Przemyśl		4 po południu Przemyśl				5, 6, 9, 10, 11, 17, 18, 25	
		Dobromil	Dobromil		26 Dobromil				27, 28, 30	1
			Bircza				2 Bircza 8 powrót			3, 4, 5, 7
40.	1	Ropczyce	Dębica	18 Dębica			19, 20, 21			
			Ropczyce	22 Ropczyce			23, 24, 26, 27, 28, 29			
		Strzyżów	Strzyżów	30 Strzyżów			31	2, 3, 4, 5, 6, 9, 10		
		Rzeszów	Rzeszów		11 Rzeszów			25, 26, 27, 28, 30	1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10	
	2	Kolbuszowa	Sokolów	18 Sokolów			19, 20, 21			
			Kolbuszowa	22 Kolbuszowa			23, 24, 26, 27, 28, 29, 30			
		Tarnobrzeg	Tarnobrzeg	31 Tarnobrzeg	11 Rzeszów			2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10		
Mielec	Mielec		24 Mielec	5 powrót		25, 26, 27, 28, 30	1, 2, 3, 4			

Komenda uzupełniająca Nr.	Nr. komisji asenrunkowej	Stawianietwa		Dnie podróży w miesiącu			Dnie poboru w miesiącu		
		powiat	miejsce	marcu	kwietniu	maju	marcu	kwietniu	maju
45.	1	Lisko	Lutowiska	18 Lutowiska			19, 20		
			Ustrzyki dolne	21 Ustrzyki dolne			22, 23, 24		
			Lisko	25 Lisko			26, 27, 28, 29		
			Baligród	29 po południu Baligród			30, 31	2	
		Sanok	Sanok	2 po południu Sanok				3, 4, 5, 6, 9, 10, 11, 17, 18	
		Rymanów	Rymanów	24 Rymanów				25, 26, 27, 28	
		Krosno	Krosno	29 Krosno	10 powrót		30	1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9	
77.	1	Stary Sambor	Stary Sambor	18 Stary Sambor			19, 20, 21, 22, 23, 24		
		Turka	Turka		25 Turka			26, 27, 28, 29, 30, 31	2, 3, 4
		Sambor	Sambor		5 Sambor			6, 9, 10, 11, 17, 18, 25, 26, 27, 28	
		Drohobycz	Drohobycz		29 Drohobycz	12 powrót		30	1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11
89.	1	Rawa	Rawa	18 Rawa			19, 20, 21, 22, 23, 24, 26, 27, 28, 29, 30, 31		
		Gródek	Janów	1 Janów				2, 3, 4	
			Gródek	5 Gródek				6, 9, 10, 11, 17, 18	
		Mościska	Mościska	24 Mościska	1 po południu Sądowa Wisznia			25, 26, 27, 28, 30	1
	Sądowa Wisznia			6 powrót				2, 3, 4, 5	
	2	Rudki	Komarno	18 Komarno			19, 20, 21, 22, 23		
		Rudki	Rudki	23 po południu Rudki					
		Jaworów	Jaworów	29 Jaworów			24, 26, 27, 28		
Krakowiec		Krakowiec	5 po południu Krakowiec			30, 31	2, 3, 4, 5		
				12 powrót			6, 9, 10, 11		
90.	1	Nisko	Nisko	18 Nisko			19, 20, 21, 22, 23, 24, 26, 27, 28		
		Łańcut	Leżajsk	28 po południu Leżajsk	4 Łańcut			29, 30, 31	2, 3
			Łańcut		12 Jarosław				5, 6, 9, 10, 11
	Przeworsk	Przeworsk	18 Przeworsk			19, 20, 21, 22, 23, 24			
	2	Cieszanów	Cieszanów	25 Cieszanów			26, 27, 28, 29, 30		
			Lubaczów	30 po południu Lubaczów	7 Jarosław			31	2, 3, 4, 5, 6
		Jarosław	Jarosław			1 Sieniawa		9, 10, 11, 17, 18, 25, 26, 27, 28, 30	
Sieniawa		Sieniawa			8 powrót			2, 3, 4, 5, 7	

## C. i k. Komenda XI. korpusu we Lwowie.

15.	1	Zbaraż	Zbaraż	18 Zbaraż			19, 20, 21, 22, 23, 24		
		Skałat	Skałat	25 Skałat	4 Trembowla			26, 27, 28, 29, 30, 31	2, 3
		Trembowla	Trembowla		12 Tarnopol			5, 6, 9, 10, 11—25, 26, 27, 28	
		Tarnopol	Tarnopol		24 Trembowla			30	1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12
				29 Tarnopol					
24.	1	Sniatyn	Sniatyn	18 Sniatyn			19, 20, 21, 22, 23, 24, 26, 27, 28		
		Kosów	Kosów	29 Wiźnica	24 Kosów	5 Peczeniżyn		25, 26, 27, 28, 30	1, 2, 3, 4
		Peczeniżyn	Peczeniżyn			11 powrót			7, 8, 9, 10
	Kołomyja	Kołomyja				19, 20, 21, 22, 23, 24, 26, 27, 28, 29, 30, 31			
30.	1	Lwów miasto	Lwów				19, 20, 21, 22, 23, 24, 26, 27, 28, 29, 30, 31	2	
		Lwów powiat	Lwów					3, 4, 5, 6, 9, 10, 11, 25, 26, 27, 28, 30	1
	2	Sokal	Sokal	18 Sokal	1 Zólkiew			19, 20, 21, 22, 23, 24, 26, 27, 28, 29, 30, 31	
		Zólkiew	Zólkiew		12 Lwów				2, 3, 4, 5, 6, 9, 10, 11—25, 26, 27
				24 Zólkiew					
				28 powrót					
55.	1	Podhajce	Podhajce	18 Podhajce			19, 20, 21, 22, 23, 24, 26, 27, 28, 29		
		Przemysłany	Przemysłany	30 Przemysłany			31	2, 3, 4	
			Gliniany	5 Gliniany				6, 9, 10, 11	
	Brzeżany	Brzeżany		12 Brzeżany	4 po południu Bóbrka		17, 18, 25, 26, 27, 28, 30	1, 2, 3, 4 przed południem	
	2	Bóbrka	Bóbrka			13 powrót			5, 7, 8, 9, 10, 11, 12
		Buczacz	Buczacz	18 Buczacz	4 Brzeżany			19, 20, 21, 22, 23, 24, 26, 27, 28, 29, 30, 31	2, 3
Rohatyn		Rohatyn		24 Rohatyn	2 Bursztyn		25, 26, 27, 28, 30	1	
					10 powrót			3, 4, 5, 7, 8, 9	
58.	1	Bohorodeczany	Bohorodeczany	18 Bohorodeczany			19, 20, 21, 22, 23, 24		
		Nadwórna	Nadwórna	25 Nadwórna			26, 27, 28, 29, 30, 31	2, 3	
		Stanisławów	Stanisławów		4 Stanisławów			5, 6, 9, 10, 11, 17, 18, 25, 26, 27, 28, 30	
2	Horodenka	Obertyn	Obertyn	18 Obertyn			19, 20, 21, 22		
		Horodenka	Horodenka	23 Horodenka	1 Stanisławów			24, 26, 27, 28, 29, 30, 31	
		Tłumacz	Tłumacz		24 Tłumacz	9 powrót	25, 26, 27, 28, 30	1, 2, 3, 4, 5, 7, 8	

Komenda uzupełniająca Nr.	Nr. komisy asenrunkowej	Stawienictwa		Dnie podróży w miesiącu			Dnie poboru w miesiącu			
		powiat	miejsce	marcu	kwietniu	maju	marcu	kwietniu	maju	
80.	1	Kamionka	Kamionka	18 Kamionka			19, 20, 21, 22, 23, 24, 26, 27, 28, 29, 30, 31	2		
		Złoczów	Złoczów		3 Złoczów				4, 5, 6, 9, 10, 11, 17, 18, 25, 26, 27, 28	
		Zborów	Zborów		29 Zborów	8 powrót			30	1, 2, 3, 4, 5, 7
	2	Brody	Brody	18 Brody	1 Załóżce			19, 20, 21, 22, 23, 24, 26, 27, 28, 29, 30, 31		
		Założce	Założce		7 powrót				2, 3, 4, 5, 6	
95.	1	Borszczów	Borszczów	18 Borszczów			19, 20, 21, 22, 23, 24, 26, 27			
		Mielnica	Mielnica	28 Mielnica	4 Czortków			29, 30, 31	2, 3	
		Zaleszczyki	Zaleszczyki			1 Zaleszczyki 8 Tłuste				2, 3, 4, 5, 7
	2	Tłuste	Tłuste			13 powrót				9, 10, 11, 12
		Husiatyn	Husiatyn	18 Husiatyn				19, 20, 21, 22, 23, 24, 26, 27, 28, 29, 30		
		Czortków	Czortków	31 Czortków					2, 3, 4, 5, 6, 9, 10, 11	

C. k. galicyjskie Namiestnictwo.

Lwów, dnia 9. lutego 1900.

L. cz. A. 317/99 (5) (1060 3-3)  
Obwieszczenie.

C. k. niżej wymieniony Sąd powiatowy zawiadamia że Staś Nazaruk zmarł w Czarnołożcach dnia 31 stycznia 1899. bez testamentu. Gdy miejsce pobytu Kseńki Nazaruk nie jest znanem, wzywa się ją, by w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosiła w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Kostiem Kostiuikiem, gospodarzem z Czarnołożec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Tyśmienica, 20. stycznia 1900.

L. cz. A. 183/93 (2) (1059 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowym targu wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców s. p. Jana Pawlikowskiego zmarłego 17 grudnia 1897 w Poroninie, by się w ciągu roku zgłosili do spuścizny po pomienionym zmarłym dla której kuratorem Józefa Galie z Poronina ustanowiono i swe prawa dziedziczenia wykazali w przeciwnym razie spadek jako bezdziedziczny skarbowi państwa wydany będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Nowy targ, dnia 4 sierpnia 1898.

L. cz. Ne. III. 828/99 (2) (1146 3-3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział III. w Podhajcach wzywa posiadacza książeczki władkowej towarzystwa handlowego i przemysłowego w Podhajcach „Handel und Gewerbe Verein in Podhajce“ Nr. 138 na 2300 złr. opiewającej na okaziciela ażeby w przeciągu roku, 6 tygodni i 3 dni zgłosił się do Sądu i wspomnianą książeczkę wkładkową sądowi okazał gdyż inaczej książeczka ta za nieważną i pozbawioną wszelkiej mocy prawnej uznana będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Podhajce, dnia 20. grudnia 1899.

L. cz. T. 13/99 2 (1120 2-3)

Wzywamy dzierżyciela zgubionego wekslu z daty Kosów 1. lipca 1898, na sumę 500 zł. w 6 miesięcy od daty płatną przez Ruchę Schaubera na jej własne zlecenie wystawionego, a przez Samuela Jägermana akceptowanego, ażeby takowy w przeciągu 45 dni licząc od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu przedłożył tutejszemu sądowi tem pewniej, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu amortyzacja owego wekslu orzeczona zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Kołomyja, dnia 9. grudnia 1899.

L. cz. T. 58/99 (2) (915 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie na prośbę Wolfa Rapaporta dnia 27. grudnia 1899. l. cz. T. 58/99 wniesioną wdrażając postępowanie amortyzacyjne wzywa posiadacza listu depozytowego o treści.

„Dep. Nr. 280/2. B. Herrn Wolf Rapaport Brzezany. Wir bestätigen hiedure doppelt, einfach gültig unten spezialisierte Effecten von Ihnen in Verwahrung genommen zu haben und werden dieselben nur gegen Rückstellung dieses und unseres zweiten mit diesem gleichlautenden Briefes (B) an den Ueberbringer (welcher stets als rechtmässiger Inhaber angesehen werden wird) ausgeben. Die Erhebung der während der Verwahrungsdauer etwa fällig werdenden Coupons kann nur gegen Vorweisung und Abstempelung beider Briefe erfolgen. Die Verwahrungsgebühr haben mir für die Zeit bis 5. Juli 1897. Stpl. mit öst. W. fl. 3 bezahlt erhalten. Lemberg den 5. Jänner 1897 zwei unleserliche Unterschriften) K. k. priv. galizische Actien-Hypothekbank Nominalwerth

fl. 1300. Effecten 4% gal. Prop. Oblig. Nr. 34443 à fl. 1000 Nr. 17108, 8355. 14247. à fl. 100. Coupons per 30/6. 97. ażeby w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej części „Gazety Lwowskiej“, list ten tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył, względnie swe prawa do niego wykazał, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu list ten za umorzony zostanie uznany.  
Lwów, dnia 16. stycznia 1900.

L. cz. T. 2/00 (1) (1008 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wdraża postępowanie amortyzacyjne co do zgubionego wekslu z daty Przemyśl 15. listopada 1891 na 203 złr. 20 ct. opiewającego za 3 miesiące, a datę w Przemyślu płatnego przez Hendlę Duldig wystawionego i przez Moritza Szapirę akceptowanego cessy z dnia 14 stycznia 1895 tus. uchwałą z dnia 9 lutego 1895 do wiadomości sądu przyjętą i przez Annę Hausen nabytą i wzywa każdego posiadacza tegoż wekslu aby takowy w ciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej, do tutejszego sądu przedłożył i swoje prawa doń wywiódł, a to tem bardziej ileże po upływie powyż zakreślonego terminu rzezonny weksel za umorzony uznany zostanie.  
Przemyśl, dnia 25 stycznia 1900.

L. cz. Cw. 108/00 (2) (1009 3-3)

Przeciw Józefowi Mosesowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez kupieckie Towarzystwo eskontowe w Rzeszowie pozew o 135 złr.

Na podstawie pozwu tego wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Józefa Mosesa ustanawia się Pana adwokata Dra Hoehfelda w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Mosesa w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Rzeszów, dnia 1. lutego 1900.

L. cz. Cg. I. 28/00 3 (1424)

Przeciw Binie z Bodeków Wassermann, końcowo w Pruchniku zamieszkałej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu przez dr. Adolfa Deichesa we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Blumenfelda w Jarosławiu pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 115 ks. gr. gm. kat. Pruchnik objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 20. lutego 1900 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 28.

Celem strzeżenia praw Biny Wassermann, ustanawia się p. dr. Spetta, adw. w Przemyślu kuratorem.

Tenże kurator za tępywać będzie pozwaną w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.  
Przemyśl, dnia 12. lutego 1900.

L. cz. C. III. 16/00 (1) (1396)

Przeciw Wiktorji Wanatowicz z Mielca której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Mielcu przez Rudolfa Kahane z Krakowa pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 7 gm. Mielec.

Na podstawie pozwu odbędzie się rozprawa 12 marca 1900. godzina 9 rano.

Celem strzeżenia praw Wiktorji Wanatowicz ustanawia się p. adwokata dr. Brandta w Mielcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Mielec, dnia 11. lutego 1900.

L. cz. C. II. 317/99 1 (1437)

Przeciw Kazimierzowi Kaźmierskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Radomyślu przez Wojciecha Kaźmierskiego pozew o zapłacenie kwoty 280 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę w tutej. c. k. Sądzie powiatowym w Radomyślu na dzień 21. lutego 1900 o godzinie 11 przed południem.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Kazimierza Kaźmierskiego, ustanawia się p. dr. adw. Orlińskiego w Radomyślu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż nieobecnego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Radomyśl, dnia 30. grudnia 1899.

L. cz. C. IV. 50/00 (1) (1052)

Przeciw Goldzie Schorr której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu przez Pajkę Lauterbach i tow. przez Samuela Lauterbacha w Drohobyczu pozewo uznanie 1/7 części i 1/5 z 2, części p. et. syni 1500 zł. m. k. czyli sumy 300 zł. m. k. zpn. za przedawnioną i wykreślenie prawa zastawn z karty C. lwh. 15 i 16 Drohobycz.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28. lutego 1900 r. o godzinie 11 przed południem w biurze nr. 4 tut. Sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się Pana Dra Rosenbuscha adwokata w Drohobyczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tę pozwaną w rzeczonyj sprawie na koszt powodów do póki pozwana w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Drohobycz, dnia 31. stycznia 1900.

Zl. Firm. 2646 Ges. III. 173. (1110)

KUNDMACHUNG.

Vom Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird kundgemacht, dass am 7. Dezember 1899 im Handels-Register für Ge-

sellschaftsfirmer die Firma „Siegl, Mołoi et C.“ eingetragen und dabei ersichtlich gemacht wurde, dass der Hauptsitz der Firma in Lemberg ist, den Gegenstand des Unternehmens der Verkauf von Maschinen Bohrwergzeugen und sonstigen technischen Artikeln bildet das Betriebskapital 60.000 fl. beträgt, offene Gesellschafter die Herren Hugo Siegl k. u. k. Oberlieutenant a. D. Privat in Lemberg, Josef Mołoi diplom Ingenieur in Krosno, Julius Bahr Kaufmann in Stanislaw, Markus Bahr und Isidor Waldmann Kaufleute in Kolomea sind, die Gesellschaft am 1. October 1899 begonnen hat, das Vertretungsrecht der Gesellschaft am 1. October 1899 begonnen hat, das Vertretungsrecht der Gesellschaft ein jeder Gesellschafter besitzt, welches er auf diese Art ausübt, dass er unter dem Firmawortlaute seine eigenhändige Unterschrift setzt, schliesslich dass zur Gültigkeit von Wechseln, Schuldscheinen, Anweisungen und Urkunden, worin sich die Gesellschaft zu Geldleistungen verpflichtet, die collective Zeichnung von Hugo Siegl und von einem der zwei Gesellschafter Markus Bahr oder Isidor Waldmann erforderlich ist welche auf diese Art zu erfolgen hat, dass die zeichnenden Gesellschafter ihre eigenhändige Unterschrift unter dem Firmawortlaute zu setzen.  
Lemberg, am 9. Jänner 1900.

L. cz. Firm. 27/00 XVII/14/94 (1081)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych przy firmie „F. Lord“ sprzedaż artykułów technicznych w Krakowie, że prawo własności tej firmy na podstawie dekretu dziedzictwa c. k. Sądu powiatowego w Krakowie z dnia 28. grudnia 1899 l. cz. A. XI. 303/99 (4) przeszło na Feliksa Loda, który przedsiębiorstwo to pod dotychczasową firmą „F. Lord“ dalej prowadzić, i firmę słowami „F. Lord“ podpisywać będzie.  
Kraków, dnia 19. stycznia 1900.

L. cz. IX. 28/86. 20/11. (1082)

Obwieszczenie.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach zarządza wpisanie w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń, iż „Stowarzyszenie konsumcyjne przy Mikuszowskiej fabryce sukna, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręka“, rozwiązane zostało.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Wadowice, dnia 22. grudnia 1899.

## Doniesienia prywatne.

**PIGUŁKI BLANCARD'A**  
NA JODZIE ŻELAZA NIEZMIERNYM  
POTWIERDZONE PRZEZ AKADEMIE MEDYCZNA W PARYZU  
Pomyślnie skutkują w Bładozce, Niedokrwistości, Bładości cery, w Syfiliś organicznej, w Lymfatyzmie i we wszystkich chorobach spowodowanych zarodkiem skrotno-licznym (nabrzemienia, strum, wole na szyi, etc.).  
Doza: 2 do 6 Pigulek dziennie. — BLANCARD & Co, 40, rue Bonaparte, PARIS.  
Dostać można we Lwowie w aptekach: Mikolascha, Wewiorskiego, Ehrbana.

Wszędzie do nabycia

*Sage's*  
**Kalodont**

najlepszy i najtańszy środek do czyszczenia zębów.

**Wysiewki** z najlepszych  
herbat  $\frac{1}{2}$  kl. zł. 1.30 i 1.60  
poleca handel herbaty i kawy  
**Edmunda Riedla we Lwowie.**  
1099

**Kopernicki i Syn**  
optycy i mechanicy  
we Lwowie, plac  
Halicki 1. 1.  
po cenach najniższych  
polecają: okulary, ewi-  
kiery, lornety, barometry,  
ciepłomierze, mikrosko-  
py, lupy, kompas, taśmy  
mieniące, rajsczajki i t. p.  
Naprawy najtaniej i najrychlej.  
Zamówienia z prowincji załatwiają pun-  
ktualnie. Dzwonki elektryczne najtaniej.

Uchronna marka:  
**Kotwica.**  
**Liniment. Capsici comp.**  
z apteki Richtera w Pradze,  
uznane jako znakomite usmie-  
rzające nacieranie; po cenie  
40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia  
we wszystkich aptekach. Tego  
powszechnie lubionego środ-  
ka domowego  
należy zawsze żądać tylko w  
butelkach oryginalnych z naszą  
ochronną marką „Kotwica“ z  
apteki Richtera i z przeczor-  
nością uznawać tylko o butelki  
z tą marką jako wyrób oryginalny.  
Apteka Richtera pod złotym lwem w Pradze.

**Adolf Kampel**  
fabryka wyrobów betono-  
wych i skład materiałów  
budowlanych,  
Lwów, ul. Gródecka 1. 3

zastępstwo austr. Towarzystwa akc. fabr.  
Portland-cementu w Szczakowej,  
Towarz. akc. fabr. wapna hydraulicznego dla  
fasad w Kaltenleutgeben.

Utrzymuje na składzie: Portland-cement, wa-  
pno hydrauliczne, wapno skaliste, papę dach., płyty  
izol., carbolinum, rury sztalngutowe, po-  
sadzki sztalngutowe, cementowe, deszczuko-  
we i ksyolitowe, piece kaflowe, cegły ognio-  
trwałe, dachówkę, łupkę i trzećnię sufitową,  
oraz wszelkie materiały budowlane, ręcząc  
za ich dobroć.

Telefon nr. 460. 984

Celem położenia tany nadużyciom niekto-  
rych restauratorów, mam zaszczyt podać  
do publicznej wiadomości, że

### piwo okocimskie

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy

Toefer Naftula, ulica Trybunalska 1. 12,  
Arnold Wilhelm ul. Batorego.  
Adler M., pl. Akademicki.  
Agid Jakób Krakowska 25.  
Baum H., hotel Warszawski.  
Dleker Herman, ul. Łyczakowska.  
K. Brigel, plac Chorażczyzny.  
Dorfmann A., Skarbowska.  
Druker Elias, Gródecka.  
Ehrlich Józef, (Kawiarnia teatralna).  
Fried Jakób, Rynek 13.  
Gorfunkel O., Sykstuska 2.  
Grünfeld A., Janowska.  
Herold Antoni, ul. Sykstuska 14.  
Heilman Wilhelm ul. Kazimierzowska.  
Heller Jakób, Sobieskiego.  
Handwerker J., pl. Smolki.  
Hellwig Edward, Kopernika.  
Ikków Michał, ul. Halicka.  
Kostkiewicz August, ul. Wałowa 1. 13.  
Kraus A., ul. Żółkiewska.  
Kessler D., ul. Pańska.  
Krenndler Jakób, Plac Bernardyński.  
Keil M., Kopernika.  
Lemel S. H., ul. Gródecka 54.  
Ludwig Jan, ulica Krakowska 1. 7.  
Łopaciński Wojciech, ul. Gródecka 79.  
Lówenheek Jakób ul. Trybunalska 4.  
Lenobel J. ul. Szpitalna.  
Makowski K., Krasieckich.  
Nowoczeński J., ul. Kopernika 4.  
Pomeranz N., Rynek 7.  
Przybylski Karol, ulica Teatralna  
Pietrzycki E., ul. Pańska.  
Reich Samuel, Rynek.  
Reis H., ul. Jagiellońska.  
Rothberg A., ul. Kazimierzowska.  
Undziński Antoni, restauracja kolejowa.  
Rothberg Max, ul. Gródecka  
Sennenschein A., ul. Gródecka.  
Salzberg H., ulica Kazimierzowska.  
Schapira J., Rynek.  
Schwarz O., ul. Gródecka  
Sch-Il S., ul. Kazimierzowska.  
Stelmachów J., ul. Chorażczyzna.  
Ważny Jan, ul. Czarnieckiego  
Wolfsch H., ul. Gródecka.  
Zinet H., ul. Kazimierzowska  
Zuckermanu Jakób, ul. Zimorowicza.  
Zuckermanu Szymon, ul. L. Sapiehy.

Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego  
u p. **Ozysza Wixla i Syna**, ul. Bogusławskiego  
1. 13, telefonu nr. 6.

Skład piwa szklkowego  
u p. S. Wiesera, Sykstuska 14, telefon 149.  
Na przyszłość ogłaszać będę każdej nie-  
dziali w piśmie lwowskim nazwiska restau-  
ratorów, którzy piwo okocimskie sprzedają,  
a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze  
sądowej przeciwko sprzedawcy obcego piwa  
pod marką okocimską.

**Jan Götz,**  
browar w Okocimie.

Dr. G. Schindler,  
lekarz szladowy i fizyka słony  
**OLEJEK SŁUCHOWY**  
Tylko prawdziwy z  
oleju umieszczonej marki uszu  
usuwa czasową głuchotę,  
wyciek z uszu, szum w uszach  
i przytępiiony słuch, nawet w  
wypadkach zadawnienia  
Do nabycia po 2 zł. za fla-  
szkę wraz ze sposobem użycia jedynie w aptece  
**PIOTRA MIKOŁASCHA WE LWOWIE**

## Goliat- Kawa słodowa

królewskiego browaru w stębrze jest najpożywniejszy surogat kawy.  
Wzrost jest w własnej fabryce, z tego samego srodu, z któ-  
rego palone jest też sławne i powszechnie lubiane

### Goliat- Piwo słodowe

która polecana jest przez profesorów uniwersytetu Dr. Benedikta we  
Wiedniu i przez Dr. Kerany'ego i Dr. Ketly'ego w Budapeszcie i uży-  
wana jest z najlepszym skutkiem przy cierpieniach nerwowych, nie-  
dożywaniu, niestrawności i ogólnych osłabieniach.

### Goliat- Kawa słodowa

jest najlepszą, najpożywniejszą, najzdrowszą surogat kawy, zamawiać  
można w generalnej reprezentacji:

Ignaz Landauer i Synowie, Budapeszt

### Goliath- Piwo słodowe

zamawia się u jen. zastępcy na Austrię:

**Antony Koretz,**

Wien, XVIII., Staudgasse Nr. 13.

Do nabycia we wszystkich kolonialnych handlach i składach.

110

SZTUCZNA WODA  
**VICHY GRANDE-GRILLE**  
**CELESTINS**  
50% tańsza od realnej.

Sporządzana pod kontrolą komisji przemysłowej Tow. lekarskiego.  
Zakład fabryczny wód mineralnych sztucznych pod firmą:  
**K. BZĄCY i CHMURSKIEGO w Krakowie.**

Do nabycia w aptekach i drogueryach.  
Skład dla Lwowa: apteka J. Wewiorskiego.

331

Nowo otworzony  
**Oddział melioracyjny**  
Lwowskiej Filii  
**Banku gal. dla handlu i przemysłu**  
ul. Jagiellońska 1. 3  
wykonuje wszelkie prace melioracyjne,

jako to:  
zdjęcie planów, wygotowywanie kosztorysów do drenowania pól,  
nawodnianie i odwodnianie łąk, budowy rowów, kanałów, dróg,  
szos, kolejek etc. etc. i poleca się do praktycznego przeprowadzenia  
powyższych prac. — Finansowanie skutecznia się podług każdo-  
czesnej szczególnej umowy. — W razie już gotowych planów na-  
stąpić może na podstawie tychże wykonanie pracy.

**Dyrekcya.**

„Jeżeli kto kaszle w sposób rozpaczny,  
niech tylko zażyje Pastylek Gerardel'a“

Dosyć jest raz spróbować, żeby się przekonać o skuteczności

## PASTYLEK GERAUDEL'A

Nieomylnych w leczeniu Nieżyty, Kaszlu nerwowego, Zapalenia płucnego, Chrypki, Zaka-  
rzenia, Irytacji pierśsiwej, Astmy etc. Niezbędnych dla osób, które zbyt często głos utrudniają.

**Bardzo użyteczne dla Pałacych.**

Pudełko zawierające 72 Pastylek i sposób zażywania takowych: we Lwowie, w aptekach Pp. Miko-  
lascha, Wewiorskiego i Ehrbara; w Krakowie w aptekach Pp. Wiszniewskiego, Redyka i Trauczyń-  
skiego; w Poznaniu u p. Glabisa i w Czerwonej aptece, etc.

1227

## M. BEYER i SPÓŁKA

Lwów ul. Karola Ludwika 1. 1

### MAGAZYN

plócien i bielizny stołowej, gotowej bielizny dla  
pań, mężczyzn i dzieci; pończoch, skarpetek  
i innych artykułów.

Gotowe kompletne wyprawy ślubne.

3

1159) **K. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft.** (1-3)

Der gefertigte Verwaltungsrath gibt sich die Ehre, die Actionäre der k. k.  
priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft zu der am **Mittwoch,**  
**den 28. Februar 1900,** um 10 Uhr vormittags im Saale des Ingenieur- und  
Architekten-Vereines in Wien (I. Eschenbachgasse 9) stattfindenden

## 43. (ausserordentlichen) General-Versammlung

einzuladen.

### Einzigiger Gegenstand der Verhandlung:

„Antrag auf Abänderung der §§. 2, 5, 7, 8, 10-16, 19, 21, 23,  
25, 29, 33, 35-37, 39, 42-44, 46-55, 57, 58 u. 60 der Gesellschafts-  
Statuten.“

Jene Herren Actionäre, welche der General-Versammlung beiwohnen oder  
ihr Stimmrecht nach Massgabe der Statuten ausüben wollen, **haben ihre**  
**Actien bis inclusive 20. Februar 1900** in Wien bei der k. k. privile-  
girten österreichischen Länderbank, in Prag bei der Filiale dieser Bank, in  
**Graz** bei der Wechselstube der Steiermärkischen Escomptebank und der Firma  
E. C. Mayer & Co., in **Lemberg** bei der galizischen Actien-Hypothekbank,  
in **Krakau, Czernowitz oder Tarnopol** bei den Filialen dieser Bank, in  
**Berlin** bei der Berliner Handelsgesellschaft, der Deutschen Bank oder der  
Nationalbank für Deutschland, in **Frankfurt a. M.** bei der Deutschen Ver-  
einsbank, in **Stuttgart** bei der Württembergischen Vereinsbank, in **Paris**  
bei der Banque Imp. Roy. Privilegiée des Pays Autrichiens Succursale de Pa-  
ris, in **London** bei der Anglo-Austrian-Bank mittelst doppelt auszufertigender  
Consignationen (wozu Blanquette bei den genannten Cassen unentgeltlich ver-  
abfolgt werden) zu erlangen und erhalten mit der Empfangsbestätigung hierüber  
die Legitimationskarte zur General-Versammlung.

Im Vertretungsfalle müssen die auf der Rückseite der Legitimationskarten  
vorgedruckten Vollmachten eigenhändig unterfertigt werden.

Wien, am 10. Februar 1900.

(Nachdruck wird nicht honorirt).

**Der Verwaltungsrath.**

## Także i na spłaty częściowe bez podwyższenia cen.

Najtańsze źródło zakupu

wszelkich możliwych gatunków dywanów, firanek, portyer, chodników, kap, koców, kołder i der na konie



Specjalny oddział dla prawdziwych perskich i orientalnych dywanów i portyer. Wyszortowane dywany i portyery, tudzież wiele resztek chodników po bajecznie niskich cenach. Ilustrowane cenniki gratis i franco. Wszelkie listy i zapytania adresować należy:

Do Zarządu Wiedeńskiego magazynu „Au Louvre“ we Lwowie, ulica Sykstuska l. 6, albo we Wiedniu IX, Hahngasse Nr. 33.

995

## Wielki krach!

New York i Londyn nie oszczędziły i stałego ładu i wielka fabryka wyrobów srebrnych, widziała się zmuszoną wyprzedzić cały swój zapas za małym tylko wynagrodzeniem za pracę.

Jestem upoważniony do skutecznego. Wysłam zatem każdemu za zwrotom 6 zł. 60 ct. następujące przedmioty:

- 6 sztuk noży stołowych z prawdziwą angielską klingą,
- 6 widelców z jednego kawałka ameryk. patentowanego srebra,
- 6 łyżek z ameryk. patent. srebra,
- 12 łyżeczek z ameryk. patent. srebra,
- 1 chochle z ameryk. patent. srebra,
- 1 chochelkę z ameryk. patent. srebra,
- 2 kubki do jaj z ameryk. patent. srebra,
- 6 angielskich spodków Victoria,
- 2 wspaniałe świeczniki,
- 1 sitko
- 1 rozpylacz do cukru,

44 przedmiotów tylko za 6 zł. 60 ct.

Te 44 przedmioty kosztowały dawniej 40 zł., obecnie można je mieć za tę niską cenę 6 zł. 60 ct.

Amerykańskie patentowane srebro jest na wskroś białym metalem, który barwę srebra 25 lat pod gwarancją zachowuje. Najlepszym dowodem, że to ogłoszenie nie jest

### żadnym oszukaństwem

zobowiązuje się niniejszem publicznie zwrócić każdemu pieniądze bez trudu jeśli komu towar się nie spodoba. Niechaj więc nikt nie opuści sposobności nabycia tego wspaniałego garnituru, który szczególnie nadaje się na

### podarek gwiazdkowy i noworoczny

jak najmniej dla każdego domostwa. Nabyć można tylko pod adresem

## A. Hirschberga

Dom eksportowy amerykańskich patentowanych towarów srebrnych.

Wien, Rembrandtstrasse 19/III.  
Telefon 14597.

Wysyłka na prowincję za gotówkę lub za zaliczką.

Proszek do czyszczenia 10 ct.

Tylko marka ochronna obok stojąca, zapewnia prawdziwość.

Wyciąg z pism uznania

Kraków 21. maja 1899. Posyłam Państwu otrzymaną i jestem z niej tak zadowolony, że przesyłam dalsze zamówienie Amalia Książna Czetwertyńska.

Z nadesłanego towaru jestem zadowolony. Krystynopol, Galicya.

Siostra Jeanna prze-

łożona T. N. P. Maryi.

Z przesłanej zastawy jestem bardzo zadowolony i proszę o nową przesyłkę.

Lubaczów, Galicya.

Babie kapitan

## Do P. T. Właścicieli koni!

Największy wybór der na konie, tudzież dywanów, chodników, portyer, firanek, kap na stoły i łóżka i t. p. znajduje się w składzie

dywanów „Au Louvre“ we Lwowie, ulica Sykstuska l. 6, albo we Wiedniu IX.

Hahngasse Nr. 33. — Ulgi w spłatach wedle umowy.

Cenniki gratis i franco.

100 do 300 zł. miesięcznie zarabiać mogą osoby każdego stanu w każdej miejscowości pewnie i uczeiwie bez kapitału i ryzyka, przez sprzedawanie ustawowo dozwolonych papierów państwowych i losów. Oferty do LUDWIKA OESTERREICH, Budapest VIII, Deutsegasse 8.



Przeprowadzenia w patentowanych wozach, uchylających potrzebę opakowania koleją, okrętem, drogą kołową także w miejscu

## Caro i Jellinek spedytorzy

Lwów ul. Jagiellońska 22  
Telefon 408. 26  
Budapeszt. Arany Janos utca 34.  
Wiedeń l. Bismarckgasse 9.

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnymi fabrykami, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręczne od 25 do 48 zł. Gotówka 10 proc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warsztat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstarszych po cenach umiarkowanych. u S. Wagnera, ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

## Epilepsia.

Ktokolwiek cierpi na padaczkę, kurcze i inne podobne choroby nerwowe, niech zażąda broszurę o takowych. — Otrzymać można darmo i opłatnie od Schwanen-Apothek, Frankfurt a. M.



## Spółka stolarzy lwowskich

we Lwowie, plac Bernardyński l. 17.

poleca swój od roku 1854 istniejący

## SKŁAD MEBLI

oficje zaopatrzonej w wielki wybór

garniturów do salonów, kompletne urządzenia pokoi jadalnych i sypialnych, oraz utrzymuje na składzie meble gięte i żelazne.

Wszelkie zamówienia w zakresie stolarstwa i tapicerstwa wchodzące, przyjmuje po cenach najprzystępniejszych, rękując za spieszne, gustowne i wedle zlecenia dokładne wykonanie.

# Quäker Oats

wszędzie do nabycia w cało i półfuntowych paczkach

(z przepisami kucharskimi).

### Szanowna Gospodni!

Proszę wziąć u swego kupca paczkę „Quäker Oats“ (amer. owies gnieciony) i sporządzić następującą potrawę: Do pół litra gotowanej solonej wody wsyp Pani 12 dekagramów Quäker Oats“ i przez 10 do 15 minut gotować, dopóki potrawa nie będzie gęstą (podczas gotowania mieszać) i podaj Pani tę potrawę z zimnym mlekiem i także trochę cukru sproszkowanego. Dla całej rodziny, głównie dla dzieci regularne spożywanie tej potrawy z „Quäker Oats“ na obiad i kolację jest błogosławieństwem dla zdrowia.



## C. k. uprzyw. galic. Akcyjny Bank Hipoteczny.

Trzydzieste drugie

# Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcyonariuszów c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku Hipotecznego odbędzie się we wtorek, dnia 10. kwietnia 1900 o godzinie 10 przed południem w gmachu Banku Hipotecznego we Lwowie.

### Przedmioty rozpraw:

1. Sprawozdanie z obrotów Banku za rok 1899.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej o zamknięciu rachunków i powzięcie dotyczącej uchwały.
3. Oznaczenie dywidendy za rok 1899.
4. Wniosek na ustanowienie wynagrodzenia za czynności członków Rady nadzorczej (§. 61 statutów).
5. Wybór dwóch członków i wybór uzupełniający jednego członka Rady nadzorczej (§. 43 statutów).
6. Zmiana statutu pensyjnego.

P. T. Akcyonariusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl §. 63 stat. złożyć swoje akcje najdalej do dnia 13. marca b. r. w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie, lub we filiach Zakładu w Czerniowcach, Krakowie i Tarnopolu, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

P. T. Akcyonariusze, którzy przysługujące im prawo głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwo na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone wypełnić i własnoręcznie podpisać.

Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą na ośm dni przed Walnem Zgromadzeniem w Sekretaryacie Rady nadzorczej, gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej P. T. akcyonariuszom na żądanie wydane będą.

Lwów, dnia 9. lutego 1900.

### Rada nadzorcza.

§. 63. W każdym Walnem Zgromadzeniu mają głos ci akcyonariusze, którzy przynajmniej na 4 tygodnie przed zebraniem się zwyczajnego lub nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, złożyli nadsyłając im prawo głosowania akcje wraz z niezapadłymi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa, lub w innych miejscach, które Rada nadzorcza przy ogłoszeniu zwołania oznaczy. Na złożone akcje wydawane będą pokwitowania i karty legitymacyjne do wstępu na Zgromadzenie.

§. 65. Każdy akcyonariusz ma prawo do tylu głosów, ile razy po 10 akcyj złożył. — Żaden jednak akcyonariusz, bez względu czy we własnym imieniu czy jako pełnomocnik głosuje i żaden pełnomocnik czy jednego czy więcej akcyonariuszów, więcej niż 5) głosów mieć nie może.

§. 66. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonywać akcyonariusz tak osobiście jak też i przez umocowanie drugiego akcyonariusza, mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpionymi małoletni przez swego opiekuna, zostający pod kuratelą przez kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z prowadzących firmę ich Stowarzyszenia, w ogóle przez członka do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego ze swoich przełożonych, chociażby ci nie byli sami akcyonariuszami.

(Przedruk nie będzie opłacony).

# Mydło liliowe

jest nader przyjemne, delikatne i bardzo higienicznie wpływa na skórę!  
Cena za sztukę 30 ct.  
poleca

# Jan Ihnatowicz

Sklepy własne we Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Czerniowcach, oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach, drogueryach, sklepach i zakładach fryzjerskich.

Na żądanie wysyłam darmo i opłatnie okazy tutek.

## Zakład przemysłowy wyrobów papierowych oraz tutek cygaretowych

# „NORIS“

## Wł. Bełdowskiego

magistra farmacyi i chemika w Krakowie.

Dla łatwego wyboru tutek polecam:

### Tutki białe „Noris“

z wata  
„Maïs Numa“  
„Maïs Albert“

do tytoniów  
lekkich i  
specjal-  
nych

### Tutki kukurudziane „Maïs de Paris“

„Maïs Wallis“  
egipskie „El Maur“  
„Offic. Club“

do tytoniów  
spe-  
cjalnych

Idąc z postępem i rozwojem przemysłu i chcąc zaspokoić wszelkie wymagania P. T. palących papierosy, wprowadziłem tutki „NORIS“ udoskonalone, tem się odznaczające, że papieros zapalony nie gaśnie szybko, nie naciąga fluszczem a wskutek tego całego papierosa można smacznie wypalić.

W ogóle zwracam uwagę na tutki białe „NORIS“ i kukurudziane, odznaczają się bowiem chłodnym i łagodnym dymem, nie wpływają ujemnie na zmianę smaku i zapachu tytoniu, a to jest ich bardzo wysoką zaletą, że nie drażnią krtani i nie pobudzają wskutek tego do kaszlu.

Liczne uznania jakie ciągle odbieram, są najlepszym dowodem niepospolitej jakości moich wyrobów.

### Do nabycia w handlach i trafikach.

Wyłączny skład na Lwów i wschodnią Galicyę: W składzie osebliwszych gatunków tytoniu i cygar, ulica Karola Ludwika.

Z wysokim poważaniem

Wł. Bełdowski mag. farmacyi i chemik.

Pp. kupcom i cukiernikom polecam worki papierowe i pudełka na cukry po cenach bardzo niskich.



TYLKO JEDYNIEM U  
J. KAPRALIKA  
W LWOWIE  
CENNIKI GRATIS.

Nowość!

Scyzoryki na pamiątkę jubileuszu z postacią Najjaśniejszego Pana Franciszka Józefa I. 68. Rok 1848 — 1898. Naśladow. zastrzeżone. JAN LAURUK tożownik we Lwowie.



poleca

przeprowadzenia w wozach patentowanych koleją i w miejscu ręczną za staranną, szybką i rzetelną usługę.

### Najwyborniejszych

1/2 klg. Cukrów deserowych jako to: pomadki czekoladki etc. . . . . zł. 120  
1/2 klg. Biskwitów angielskich i Herbatników . . . . . zł. 1—  
1/2 klg. Karmelków mieszanych —75  
poleca codziennie świeżo

### H. TRETER

właściciel parowej fabryki czekolady i cukrów  
Lwów, pl. Maryacki l. 7  
róg ul. Kozackiej.

Kupujmy znakomite wyroby własne, przez ze sprowadzaną tandetą!

### ŁYZY



„Halifax“ zwykłe po zł. 1.30 — z lepszej stali zł. 1.80, niklowane zł. 2.50, z szerokimi ostrzami polerowane zł. 3.—, niklowane zł. 4.50  
„Halifax“ damskie z rowkami zł. 1.30 niklowane zł. 2.40, „Halifax Jackson“ polerowane zł. 3.25, niklowane zł. 5, „Merkur“ lub „Helvetia“ zł. 2.50, niklowane zł. 4.25, „Jackson Heyne“ polerowane zł. 4.25, niklowane zł. 5, z ostrzami wklęsłymi zł. 6.50, „Helios“ niklowane zł. 6, „Gazella“ niklowane zł. 4.75.

Paski tylne do łyżew para 30 ct. poleca

### Antoni Holski

handel żelazny,  
Lwów, plac Maryacki l. 9.

### Magazyn mebli

zaopatrzone w doborowe wyroby we Lwowie, ul. Akademicka l. 8 w podwórzu, poleca Szan. P. T. Publiczności

### BOLESŁAW HASZCZYŃSKI

Kompletne urządzenia pokoi jadalnych, salonów i sypialnych. Jako też meble tapicerowane, gięte i żelazne, wszystko po cenach najprzystępniejszych i rzetelną obsługą, poleca się łaskawej pamięci

Bolesław Haszczyński.

### Najlepsza rzędowa maszyna do siania

jest Ph. Mayfartha & Comp. nowo skonstruowana

### „AGRICOLA“

(system kołowy do suwania)

na wszystkie nasiona i rozmaite gatunki nasienne, bez wymieniania kół; do gór i nizin. Najlepszy chód, największa wytrzymałość, najtańsza cena.



### Maszyny do koszenia

traw, koniczyny i zboża.

### obracalnie siana, grabialnie siana

do ruszu konnego.

Umożliwiają największą oszczędność w pracy, czasie i pieniądzu.

Maszyny ręczne do prasowania siana i słomy, maszyny do młócenia, kieraty, młynki do czyszczenia, plugi, walce, włóczki

fabrykują i dostarczają jako specjalność pod gwarancją w najnowszej, znakomitej, uznanej za najlepszą konstrukcję

### Ph. Mayfarth & C.

e. k. uprzyw. fabryki maszyn rolniczych, specjalna fabryka pras do winogron i maszyn do przerabiania owoców.

Wien II, Taborstrasse Nr. 71.

Nagrodzona więcej jak 400 medalami złotymi srebrnymi i brązowymi. — Dokładne katalogi i liczne piśm. z uznaniem bezpłatnie. Poszukuje się zastępców i odsprzedających.

### Szczepki owocowe

wysokopienne silne z koronami. Jabłonie, Grusze, Sliwy, Renklody, Węgierki, Czereśnie, Wiśnie 1 sztuka k. 1 do 1.20, Brzoskwinie, Morele, Nektaryny (Brugnion), Maliny, Winna latorośl, Agrest, Porzeczki, Drzewa i krzewy ozdobne i t. p. Cennik wysyłam na żądanie opłatnie. E. Uhlński, zarząd ogrodów Olsza dwór, poczta stacya Kraków.



Pasaż Hansmana,  
Lwowskie  
Photo-Plasticon  
(46 razy premiiowane)

W tym tygodniu do widzenia  
Stacya klimatyczna

Ehrwald w Tyrolu.  
Wstęp 10 ct.